

No. 36

BUDUJMY
OJCZYZNĘ
zgodą i prawicą

KALENDAR

- 5 Agaty P. M.
- 6 Doroty P. M.
- 7 Romualda O.
- 8 Jana z Maty
- 9 Apolonji P. M.
- 10 † Scholastyki
- 11 Obj. N. M. P. w L.

REDAKCJA

w ŁODZI
Al. Kosciuszki 41
TELEFON 28,

Cena prenumeraty:

w Łodzi

Kwartalnie Mk. 915.
Miesięcznie „ 315.
za roznośzenie
35 mk. miesięcznie
z przes. poczt.
Kwartalnie mk. 1160
Miesięcznie „ 385
poza Łodzią egz. 16

w Ameryce

dolara miesięcznie
Konto Pocztow. Kasy
Oszczędności 60.594.
Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Niedziela 5 lutego 1922 roku.

Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ofert administracja nie odpowiada.



Wieczór śmiechu! Po raz pierwszy w Łodzi!

Król humoru **CHAPLIN**

w oryginalnej farsie w 2 aktach p. t.

„Uj, te dolary”

Uroczą **LEDA NOVA**

w przewybornej farsie w 6 akt. p. t.

„Trzy ciotki”

Początek przedstawień o 8-ej.
Passe-partout ważne tylko na 1 seans.



Dzisiaj i dni następnych!

Ułabianie publiczności niezrównany

Harry Peel

w 4-o serjowym cyklu obrazów p. t.

- JEZDZIEC BEZ GŁOWY -

4 serja (ostatnia) p. t.

Tajemnica cyrku Darfura

dramat w 6 akt.

Początek przedst. o 8-ej. Widownia dobrze ogrzana

Grand-Kino

KRZYK W NOCY

Dramat w 6 częściach na tle powieści
Stefana Kiedrzyńskiego

— W rolach głównych —

KAZIMIERZ KAMIŁOŚCI i inni

350p1

WIADOMOŚCI POLITYCZNE.

(wp) Na miejsce pułkownika Stupnickiego (w Wilnie) został mianowany p. Soltan (wojewoda warszawski.)

(wp) Jak donoszą z min. spraw zagr. premierem włoskim ma zostać p. Sforza.

(wp) W związku z informacjami prasy warszawskiej o przygotowaniu nowej dani min. spraw zagran. komunikuje, że ustalenie finansów państwa polskiego będzie wymagało wprowadzenia dalszych ofiar od społeczeń-

LUNA ----- LUNA

Dzisiaj i jutro nieodwołalnie ostatnie 2 dni!

niebywały dotychczas pod względem gry i treści polski film

„TAMTEN”

podług znanej sztuki

Gabryeli Zapolskiej.

stwa, na razie jednak prócz opracowania daniny wyrównawczej i daniny od zubożenia się o innych projektach niema mowy.

Projekt podatku dochodowego będzie za 2 tygodnie gotów. Podatek będzie bardzo wysoki w porównaniu z r. 1920.

(wp) W związku z notatką, jaką się w nie

których pismach ukazała, o znalezieniu przy ul. Siennej 1660 sztuk blankietów do paszportów zagranicznych. Prezydium Rady ministrów wyjaśnia, że blankiety te nie zostały skradzione z drukarni państwowej, lecz skradzione je funkcjonariuszowi jednego z województw w czasie przewożenia ich do miejsca przeznaczenia.

Dalszy rozwój wypadków w Niemczech

BERLIN 4 (wl) Skutkiem strejku kolejowego w Niemczech, francuska rada ministrów postanowiła zbrojnie zająć zagłębie Ruhr, aby w ten sposób zabezpieczyć sobie prawidłową dostawę węgla, do której się Niemcy zobowiązały.

Odpowiedni wniosek przesłano już Radzie Ambasadorów, która go rozważy dzisiaj t.j. w sobotę.

BERLIN 41 Położenie strejkowe nie uległo zmianie. Do strejku przyłączyła się dyrekcja Bruńszwigu. Do Berlina nadeszło 7 pociągów z żywnością z najbliższych okolic, pod osłoną wojska i policji.

BERLIN 41 (wl) W dyrekcji kol. Hannover i Frankfurt kolejarze dopuszczają się wykroczeń, psując zwrotnice, niszcząc aparaty telegraficzne i sygnałowe.

W Frankfurcie uwięziono z tego powodu 14 kolejarzy

BERLIN 41 (wl) Związki zawodowe podjęły się roli pośredniczącej między Rządem i kolejarzami

BERLIN 41 (wl) Donoszą z Hamburga, iż Dyrekcja kolejowa zgodziła się wypuścić natychmiast aresztowanych przywódców strejków o ile zaraz będzie podjęta praca na kolei.

W czasie petrakcji z delegatami obrzymi tłum kolejarzy, krzyż uderzył na gmach dyrekcji.

Policja rozproszyła demonstrantów, aresztując 17 osób

BERLIN 41 Kanclerz Wirth przyjął przed stawicieli związków zawodowych i omawiał z nimi możliwość rozpoczęcia układów. Poza tem kanclerz przyjął przedstawicieli urzędników państwowych, po uprzednim podpisaniu przez nich deklaracji iż piętują postępowanie kolejarzy. Układy dotyczyły poprawy bytu ekonomicznego.

DREZNO 41 Dzisiaj rano z powodu braku węgla stanęła gazownia miejska.

BERLIN 41 Prezydent Rzeszy Ebert, który jak wiadomo jest garbarzem, został wykluczony ze związku zawodowego garbarzy, z powodu działalności szkodliwej dla związków zawodowych

Pomyślny zwrot

PARYŻ 4 lutego. Londyński korespondent „Petit Parisien” donosi, że rokowania angielsko-francuskie przybierają pomyślny o-

brót i to tak, co do układu gwarancyjnego, jak i co do spraw brytyjskich.

Lord Hardinge zalecał następnie utworzenie jednolitego frontu dyplomatycznego między Anglią, Francją i Włochami.

O potrzebach Rzeczypospolitej.

Do nieszczęść Polski porozbiorowych za liczyć musimy i to, że kraj nasz dostał się w ręce trzech mocarstw rządzonych trzema, cześć to bardzo odmiennymi systemami.

Wskutek nadejścia odrodzenia — Rząd polski stanął przed trzema urządzeniami prawnospołecznymi, które dla scalenia kraju trzeba było, zupełnie słusznie, ujednostowić.

Stanął więc Rząd przed bardzo ciężkim zadaniem, które nie tak łatwo za jednym pościąganiem pióra da się załatwić, bowiem prawnospołeczny ustroj ma to do siebie, że potrzeba pewnej liczby lat, aby wzył się w społeczeństwo, aby obywatel danego państwa mógł się z nim obznajomić.

Łatwo stworzyć nową ustawę, nowy kodeks, ale do póki ten kodeks nie wżyje się w społeczeństwo, jest on tylko martwą literą prawną.

Pierwszy paragraf każdego prawodawstwa rozpoczyna się uwagą, że nikt nieświadomością prawa zasłaniać się nie może.

Jest to straszny i niebezpieczny paradoks.

Wiemy bowiem z praktyki, że nie każdy sędzia, nie każdy adwokat pamiętać może przepisy prawne. Jakże więc wymagać można od analfabety, żeby on nieznaną sobie prawnozasłaniał się?

Ileż to lat potrzeba było na to, żeby człowiek dowiedział się o najcięższych przestępstwach, jak zabójstwo, kradzież, podpalenie i t. p.?

Nad wpojeniem tych pojęć pracowały przez wieki dwie olbrzymie instytucje: duchowieństwo w naukach kościelnych i szkoła. Równocześnie też i wskazówki w domu rodzinnym stawały się wskaźnikami dla młodszych pokoleń drogą życia.

Ewolucja samej kary śmierci, jakież u nas przechodziła koleje.

Dawniej zabójstwo było sprawą niepaństwową, ale rodzinną. Rody układały się o odszkodowanie, lub mściły się na zabójcy, a zemsta taką przechodziła z pokolenia na pokolenie. Następnie rząd sam zajął się tą sprawą i aby uniknąć rodowej zemsty i w długich pokoleniach krwi rozlew, skazywał zabójcę na wygnanie.

Po objęciu spuścizny po trzech rozbiorach, widzimy, że za zabójstwo w byłym zaborze pruskim obcinano głowę, w b. zaborze austriackim wieszano, a w b. Kongresówce zabójca nie otrzymywał kary śmierci, za to polityczni więźniowie jej podlegali.

Przytoczyliśmy parę najbardziej charakterystycznych przestępstw, aby wykazać

rozbieżność pojęć polityczno—prawnych wśród twórców samego prawa. Cóż więc mówić o pojęciach tych u tłumów?

Zasadą każdej organizacji jest to, aby członek przyzwyczaił się do niej.

Polska obejmując swoje dziedziny po 150 latach musiała sobie postawić za zadanie scalenia ich nie tylko na papierze, ale naprawdę w współżyciu i zjednoczeniu się pod każdym względem w jedną dużą rodzinę.

Do tego jednak nie można się zabrać dyktando, bezmyślnie.

Rząd musi się krytycznie patrzeć na te sprawy i krytycznie wiaść do roboty.

Czy tworzenie olbrzymiej ilości praw i ustaw można nazwać kwestią krytycznie pomysłową, krytycznie obmyśloną?

Każdy rząd, wchodząc w gromadę ludzi pewnymi prawami rządzącą się musi postawić sobie zapytanie, czy te prawa są odpowiednie i dobre?

Nawet najbardziej ograniczony człowiek biorąc prawodawstwo jakiego kolwiek kraju do ręki, powinien po rozpatrzeniu zdać sobie sprawę: czy ten system, jaki w tym kraju panuje, jest odpowiednim.

Gdybyśmy nie wiem jak, do systemów przez inne narody obmyślanych, byli uprzedzeni musimy przyjść do przekonania, że przecież te systemy przeszły już przez ogień próbnyszrosły się z ogółem i nie mogą być wypienione w bardzo krótkim czasie.

To też rozumny prawodawca, tworząc nowe ustawy, wprowadzać je będzie wolno w życie, zaczynając tylko od najważniejszych i zmieniając powoli z roku na rok, przedzie w końcu aż do najbardziej szczegółowych. Gdy zaś rozpocznie od razu wszystko nicować przerabiać i poprawiać, wytworzy się z tej machinacji taki nieład, że uporządkowanie jego więcej zajmie czasu, niż systematyczne i powolne wprowadzenie inowacji.

To też z istniejącymi systemami liczyć się potrzeba, nie wolno ich lekceważyć, boć jakkolwiek doskonałym nie są jednak przeszlzy już przez próbę praktyczną, a to wiele znaczy.

Nasze ustawy państwowe w obecnych czasach wydane, stanowią ogrom nieład, chociaż Likurg już mówił, że prawo winno być krótkie. Obejmują one różne dziedziny życia społecznego. Każde ministerium ma swoje ustawy: sprawiedliwość, ustawy wojskowe, pracy społecznej, gospodarki narodowej, przemysłu, cel. — Wszystkie te gałęzie oddawna rozwinęły się wśród państw kulturalnych i po

siadają własną historję.

Zmieńmy to wszystko odrazu, przeróbmy lub poprawmy nawet wzorowo, a zobaczymy jaki chaos, jaka kakafonia z takiego koncertu wyniknie.

U nas w ministerjum mało się liczone dotychczas z obcem prawodawstwem. Polacy nienawidzili tych, co im był polityczny skradli, więc też i wiary do tych prawodawstw nie zachowali, a teraz radziby wypruć każdą żywkę najdrobniejszą, aby w organizmie nic nie pozostało.

Ale niełatwo wyjąć przez parę lat te gwoździe ze ściany, w którą się je wbijało przez półtora wieku.

Często ludzkich sił na razie nie starczy i dla tego lepiej zająć się zasadniczymi kwestjami, pozostawiając drobiazgi na później, niż odrazu amputować nogę i wyciągnąć zęby bólowe.

Przy takim pośpiechu albo noga ucierpi albo żeby nie będa usunięte naleźyćcie.

Prace prawodawczą, którąśmy dotąd „galopem” zrobili, trzeba będzie przez całe lata poprawiać bo ta co jest obecnie rychło przestarzała się albo zamieniła w rzeczy śmieszne, lub niewykonalne w życiu codziennym. Takie ustawy o dniu 8 godzinnym roboczym, o ochronie lokatorów, o zamykaniu sklepów w południe, o stworzeniu armii 250,000, o ocleniu butelki szampana 45,000 mk — niezadługo przejdą, jako curiosum do historii.

Najgorzej w tych wypadkach być śmieszonym.

W. Cz.

Kandydatura Ratti'ego

Jak donoszą nam z Rzymu, niemieccy kardynałowie nie zgadzają się na obiór papieżem Ratti'ego, za którym mają chęć głosować polacy.

Konklawe już się rozpoczęło dnia 2 lutego. O godzinie 10 zebrał się wszyscy kardynałowie, obecni w Rzymie, w Kaplicy Sykstyńskiej, gdzie kardynał dziekan Vanutelli odprawił mszę św. do Ducha św. Po mszy wysłuchano modłów „Pro eligendo pontifice”, poczem kardynałowie udali się do Watykanu, gdzie złożyli przysięgę, iż przy wyborze nowego papieża będą kierowali się jedynie względami na dobro kościoła. O g. 3.30 po poł. kardynałowie udali się wspólnie do Konklawe z marszałkiem ks. Chigi na czele. Marszałek, obszedłszy wszystkie cele, zamknął następnie drzwi od zewnątrz.

Pierwsze głosowanie ma się odbyć jeszcze w dniu dzisiejszym w południe.

KRONIKA TYGODNIOWA.

Miasto bez wody. Studnie miejskie nie czynne lub zasypane. To jest rezultat gospodarki miejskiej. Co robić dobra gospodarka. Resursa Rzemieślnicza i P. Wagner. Nadzwyczajne rezultaty. Jarmark rzemieślniczy.

Najbardziej palącą kwestją w Łodzi stała się w ubiegłym tygodniu woda.

Półowa miasta jest bez wody, a to z powodu mrozów, które albo zamroziły wodę w studni, albo przyczyniły się do przysuszenia rur. Kwestja ta stała się tem tragiczniejszą, że sąsiad sąsiadowi wody nie daje czerpać ze studzien, które działają jeszcze jako tako, a już laske wielką czyni jeden drugiemu jeśli mu za 20 marek wiaderko wody odstąpi.

Postępowanie takie nie można nazwać niczem innym, jak zdziwieniem obyczajów, boć żeby jeden drugiemu nie przyszedł w tym wypadku z pomocą, to już chyba u pół dzikich narodów nie możnaby podobnych stosunków odnaleźć. W wielu też kamienicach stróże są gospodarzami wody i zdzierają jeszcze więcej.

Tak się nam dzieje za czasów rządu miastem przez nasze szlachetne gremjum

złożone z towarzyszy i ich pokrewnych przyjaciół politycznych.

Nie jeden z naszych czytelników może się spytać dlaczego obwiniamy magistrat z tego powodu, że jest mroź?

Odpowiemy na to pytanie natychmiast.

Dawniej miasto dbało o to, aby mieć jak najwięcej studzien miejskich i po tym magistracie z wielkorządcą Piętkowskim pozostało kilkanaście studzien miejskich. Mikadzi dzisiejsi magistratu zamiast utrzymać te studnie bodajby w skromnym porządku, jedną taką wododójkę w Alei Kościuszki skasowali zupełnie, nie martwiąc się ani o niebezpieczeństwo od ognia, ani o wygodę mieszkańców na wypadek taki, jak obecnie zaszedł, druga zaś studnią przy ul. Rzgowskiej bywa czynna 3 dni na miesiąc, a potem zepsuta czeka na zmiłowanie magistrackie, który może przypomni sobie o niezbędnym jej remoncie.

Z tych studni jeszcze jako tako działa pompa na ul. Piotrkowskiej w pobliżu Głównej.

Widzimy więc, że na pomniki w Mani są pieniądze, projektuje się budowę koleżki podjazdowej, wykup tramwaj i elektrowni, ale o wodzie dla miasta która nawet dochody dawała nie ma mowy. Oto snucie i robienie ojcowie miasta tak urządził nasz gród podczas swojej trzechletniej

gospodarki.

Mówią ludzie:

— A jakż na to rada?

Moi dobrzy czytelnicy, nie może kto chce rządzić miastem, mieć zamiast głowy — donicy... Bo rządy miasta potrzebują na prawdę dobrego gospodarza. Kto ma głowę na karku, kto umie myśleć zdrowo, komu mózgu nie zaprzętnęły formułki partyjne, tego praca wydaje inne rezultaty. Weźmy sobie pod uwagę odpowiedni przykład.

Resursa Rzemieślnicza po wojnie tak obdłużyła swoją posesję, którą nabyła sobie, że lada dzień spodziewaliśmy się, iż wierzyciele rozerwą ją na sztuki.

I oto przyszedł jeden człowiek, który nie ulakł się tych długów, zakasał rękawy i wziął się do pracy.

I dziś po trzech latach gospodarki pana Władysława Wagnera — nietwłko, że ta posesja została oczyszczona z długów, ale jeszcze nabył drugą posesję przy Alei Kościuszki — w której zamierza otworzyć olbrzymi Bazar rzemieślniczy.

Resursa zrobiła w ubiegłym roku 400 000 marek obrotu i nie dość, że wysłała z długów, ale jeszcze postarała się o to, aby wiaść od Tow. Dobroczyńności Chrześcijańskiej ledwie dwyszaca Szkoła Rzemieślnicza.

Konklawe już się rozpoczęło.

Pierwsze nie urzędowe posiedzenie konklawe już się rozpoczęło dnia 2 lutego. Skonstatawano, że po śmierci papieża Benedykta XV zna leżono w jego szkatule prywatnej za ledwie 700 lirów. Jak wiadomo, Stolica Apostolska posiada między innymi 20 milionów lirów we włoskich papierach wartościowych, nabytych podczas wojny przez zmarłego papieża Benedykta XV. Fakt nabycia włoskich papierów spotkał się nawet w swoim czasie z nieprzychylną krytyką pewnych kół zagranicznych, jako wychodzący rzekomo poza ramy stanowiska neutralności, przyjętego przez Stolicę Apostolską w stosunku do państwa włoskiego. Reszta funduszy watykańskich wystarcza na pokrycie mniej więcej jednej trzeciej części rozchodów Watykanu które dosięgają sumy 15 milionów lirów rocznie. Pozostałe dwie trzecie rozcho dów są pokrywane ze świętopietrza z całego świata oraz z ofiar dobrowolnych osób prywat nych zwłaszcza składanych podczas audencji w Watykanie. Papież Benedykt XV bardzo wiele wydawał na jałmużnę, tak np. ofiarował nieda wno milion lirów dla głodnych w Rosji, fundo wał poza tem sanatoria i budował kościoły. W każdym jednak razie w szkatule prywatnej nigdy nie miał w niej jak około 3 ch milio nów lirów. Na swoje własne potrzeby papież Benedykt XV wydawał niezmiernie mało. Z powyższych względów kardynałowie byli bardzo zadziwieni, znajdując w kasie tak drobną sumę.

Kardynałowie zebrali się w kaplicy Syk styńskiej, gdzie uroczystość rozpoczęła się od wysłuchania mszy świętej i odpowiedniej mowy o obowiązkach kardynałów przy wy borze papieża.

Wieczorem zebrali się powtórnie kardynałowie w tej samej kaplicy gdzie odczytano mowę o obowiązkach przy wyborze:

W dniu 2 lutego, t. j. na dziesiąty dzień po śmierci Papieża, zbiorą się w Kaplicy Syk styńskiej kardynałowie uczestnicy Conclave. Rozpocznie się ono od wysłuchania mszy św. Ducha i mowy jednego z purpuratów na te mat wyboru głowy Kościoła. Tegoż dnia wie czorem przy dźwiękach „Veni Creator” znów udadzą się kardynałowie do Sykstyny, gdzie zostanie im odczytana konstytucja papieża Grzegorza XV, regulująca wybory i przewidu jąca najdrobniejsze szczegóły i określająca dokładnie obowiązki i odpowiedzialność wy borców. Konstytucja ta wyraźnie zabrania któremukolwiek z kardynałów głosowania na samego siebie. Wszyscy głosujący przed każ dem obliczeniem głosów, co odbywa się dwa razy dziennie, rano i wieczorem, muszą skła dać przysięgę, że działają ożywni tylko pra gnieniem dobra Kościoła. Przy każdym obli czaniu głosów muszą być obecni wszyscy kar

dynałowie pod grozą ekskomuniki, czekają ce ich także w razie jakiegokolwiek nieregular ności w głosowaniu.

Kiedy już zmrok zapadł i ściemniać się poczęło, odezwał się dzwonek wzywający wszystkich, nie biorących udziału w Conclawe, do opuszczenia tego skrzydła budynku w którym odbywa się wybór papieża.

Odzywają się potem słowa mistrza cere monji „extra omnes” (precz wszyscy). Wyj ście tych osób odbywa się przez jedne tylko drzwi, gdyż reszta jest zamurowana, co ułat wia kontrolę, czy wszyscy wyszli.

Po opuszczeniu tych apartamentów ostat nie drzwi zostają zamknięte na cztery zamki, dwa na zewnątrz, dwa wewnątrz. Dwa pierw sze pozostają w ręku kardynała camerlinga, dwa drugie w ręku marszałka.

Każdy z kardynałów otrzymuje od czasu Leona XIII trzy małe pokoiki, nader skrom nie urządzone, bez dywanów i mebli. Jeden pokój służy kardynałowi, dwa zaś pozostałe przeznaczone są dla dwóch jego pokojowców jednego duchownego i jednego świeckiego. Pożywienie uczestników Conclave przypoto wane jest pod nadzorem w specjalnych trzech kuchniach, przez wyznaczonych do tego ku charzy, podawane zaś jest przez małe okien ko, pozostawione we drzwiach, a strzeżone najsurowiej dniem i nocą przez prałatów i gwardję szwajcarską. Wszystkie adresowana do kardynałów korespondencja przechodzi przez cenzurę sekretarza Conclave i jego po mocników.

Do prawomocności wyboru papieża po trzeba dwie trzecie głosów wyborców, do ze brania się Conclave — połowy wszystkich ży

jących kardynałów plus jednego. Rezultat każdego dnia obrad podaje się przez t. zw. fumata, czyli rodzaj dymu, unoszącego się z kominka nad kaplicą, gdzie się głosowanie odbywa. Jeśli głosy są rozstrzelone, wtedy do palonych kartek dorzuca się nieco mokrej słomy, co daje dym czarny i gęsty. Jeśli zgoda zostaje osiągnięta, kartki wyborcze palone są bez słomy, a dym rzadki z płomieniem, niekie dy prawie niedostrzegalny, daje znać zebra nym przed palacem Watykańskim, że papież został obrany, o czym ogłasza zresztą z balko nu zewnętrznego nad frontonem bazyliki pierwszy kardynał — diakon, mówiąc sakra mentalne słowa: habemus papam.

RZYM 32 O godzinie 17 min. 30 ukaza ła się nad kominem kaplicy, gdzie od bywa się conclave druga fumata t. j. dymek zwiastujący iż drugie głosowanie było nada remne.

RZYM 32 Kardynał Pompili zachorował na grype i nie bierze udziału w conclave. Również zachorował poważnie kardynał Marini i też wycofał się z grona głosujących.

RZYM 32 Arcybiskup Bostonu, kardynał O. Concell przybędzie do Rzymu dnia 7 b.m.

RZYM 32 W conclave nie biorą udziału kardynał Frisco, Włoch, który z powodu stan u swego zdrowia nie może opuścić Neapolu oraz kardynał Skrbensy, który w ten spo sób chce zaznaczyć niewłaściwe postępowanie rządu Czechosłowackiego wobec Waty kanu.

Połączenie ziemi wileńskiej.

Wniosek zespołu ugrupowań narodowych o przyłączenie Wilna do Polski brzmi jak na stępuje:

Wysokie Zgromadzenie uchwalić raczy:

W imię Boga Wszechmogącego w Trójcy Świętej Jedynego i Królowej Korony Polskiej co w Ostrej święci Bramie, my przedstawicie le Ziemi Wileńskiej, a mianowicie m. Wil na i powiatów Wileńskiego, Trockiego, Os zmiańskiego, Święcińskiego oraz Brasławskie go i Lidzkiego, powołani wolą ludności w d. 8 stycznia 1922 r. do Sejmu Wileńskiego, ja ko do zgromadzenia dla orzeczenia o prawo państwowych losach Ziemi Wileńskiej, pom ni na wielowiekowe węzły, co aktami w Ho rodle i Lublinie, ukoronowanymi w uchwa łach Konstytucji Majowej z 1791 r., ziemie nasze na mocy dobrowolnych umów w jedno połączyły, oraz pomni na krew ojców na szych, ofiarnie przelaną w walkach narodu o wolność po haniebnych Ojczyzny rozbiorach

dając wyraz samookreśleniu narodowemu, dążeniom politycznym ludności i zastrzegając się przeciwko nadawaniu Ziemi Wileń skiej odrębności politycznej, jako też z uwagą na możliwe zgłoszenie pretensji do teryto rjum przez nas reprezentowanego ze strony jakichkolwiek państw ościennych, uchwalamy i stanowimy:

1) Wszelkie węzły prawno-państwowe narzucone nam przemocą przez państwo ro syjskie uważamy za bezpowrotnie zerwane i nieistniejące

2) Rządowi Kowieńskiemu odmawiamy wszelkich praw do ziemi naszej,

3) Ziemia Wileńska stanowi nierozdziel ną część Rzeczypospolitej Polskiej,

4) Prawo zwierzchności państwowej nad Ziemią Wileńską należy do władz zwierzchni czych Rzpltej Polskiej, a Sejm Ustawodawczy Rzpltej ustali dla ziemi Wileńskiej zakres samorządu na zasadach Polsce przyjętych w

I teraz uchylę rąbek zasłony na dzia łalność pana Wagnera.

Wiadomem jest, że dla wydobycia Re sursy z długów, założył on w sali Resursy kinematograf, który przy poparciu rzemieślni ków, stał się krową dojną dla Towarzy stwa Resursy.

Na tem jednak nie poprzestał pan Wagner. Zakładają on w Resursie składnice surowców, zaopatruję w poszukiwany podów czas węgiel członków tejże Resursy, daje im żelazo, drzewo i t. p. niezbędne potrze by licząc nie wysoka prowizję, którą każdy rzemieślnik chętnie płaci.

Zebrawszy w ten sposób trochę grosza, za półtora, czy dwa miliony marek nabywa ujeżdżalnię. Jestto olbrzymi budynek, w którym właśnie ma powstać Jarmark Łódzki—Rzemieślniczy.

Równocześnie z kupnem budynku po wstaje przy Resursie Rzemieślniczej Bank rzemieślniczy. Państwo pożyczka resursie 50 000 marek, dziś obrót tego Banku prze kroczył pół miliona.

Członek Resursy Rzemieślniczej napraw de czernie z tego Banku najtańszy kredyt, jaki tylko można osiągnąć w Łodzi.

Zorganizowany Jarmark Rzemieślniczy stanie się instytucją niezwykle pożyteczną prawie niezbędna w naszym mieście i przeko namy się z czasem jak potężne wyda on

rezultaty i jak kolosalnie się rozwinie, ma ona bowiem na celu ochronić rzemieślnika polskiego od wyzysku pośredników żydow skich, w ten sposób, że wyrób swój w każ dej chwili może ów rzemieślnik złożyć do sprzedaży na Jarmarku i otrzymać na niego zaliczkę 80 procent, którą wypłaci mu Bank Rzemieślniczy.

Przy Jarmarku utworzone zostaną skład nice surowców, a więc drzewa, żelaza, skór, sukna, które rzemieślnik będzie mógł nabyć taniej, niż w innych hurtowych składach.

A jakże prezes zamierza prowadzić Szkołę rzemiosł? tę szkołę, której inicjatorem był „Rozwój”, a ojcem chrzestnym pan Gayer, boć to on ufundował ten wspomnia ny gmach na szkołę, pytaliśmy się p. Wagnera. Dotąd szkoła dawała same tylko deficyty.

I nic nie nauczyła, dodał, śmiejąc się p. Wagner. Chłopiec bowiem oddany do szkoły, włączył się z oddziału do oddziału powachał trochę kowalstwa, ślusarstwa, sto larstwa lub tkactwa, nauczył się nieco ry sunków i stawał się potem gdzieś urzędni kiem drobnym, lub pomocnikiem kupieckim.

Tymczasem po przejęciu szkoły pod zarząd Resursy chłopiec będzie się mógł po swędrać przez kwartał lub najdalej pół roku po wszystkich warsztatach, a potem musi obrać sobie fach.

Po ukończeniu 4-letniej szkoły, w któ

rej połowę czasu spędzi nad fachową robotą, oddam go do majstra i ten w 3 miesiące wyzwoli go na czeladnika lub majstra.

Szkoła w trzecim i czwartym roku musi wykonywać roboty, które będziemy sprze da wali na jej dochód na Jarmarku. Takim sposobem szkoła ta nie będzie ciężarem Resursy Rzemieślniczej.

Teraz porównajcie dwie gospodarki miejską i prywatną. Dzisiejszy zarząd miasta objął Łódź prawie bez długów i w trzy lata zadłużył ją do 250 milionów marek, a może i więcej, tymczasem p. Wagner wziął Re sursę Rzemieślniczą, wiszącą na włosku i nie tylko oczyścił z długów nie tylko dziesięć krotnie powiększył jej majątek, ale w dodat ku ta instytucja przyjęła na siebie wielki ciężar utrzymania Szkoły Rzemiosł.

Oto macie dowód, co znaczy dobra gospodarka.

Tymczasem, dzięki zarządowi miejskie mu, wy obywatele, weźcie kubelki do wody i stańcie w ogonku przy studni na Skwerowej lub Piotrkowskiej, bo was do tego do prowadziły rządy prawdziwych... demokra tów. Jeszcze chwilkę, a będziemy wygląda li tak jak Sowdepja. Domy zostaną bez dachów i okien, a podłogami będziemy ogrzewali piece.

Rewolucja w Indiach Wschodnich.

Według wiadomości, podanej przez prasę angielską, Egipt i Indie burzą się coraz silniej przeciw rządowi angielskiemu i domagają się niezawisłości.

Szczególnie w Indiach ruch narodowy może już w najbliższych latach naciągnąć bardzo różne następstwa dla Anglii, której potęgę gospodarczą opiera się przecież w znacznej mierze na jej posiadłościach indyjskich.

Wydawca „Timesów” i „Daily Mailu” lord Northcliffe, który obecnie podróżuje po Indiach, ogłosił w Bombayu niezmiernie alarmujący artykuł.

Sytuacja — pisze — jest znacznie groźniejsza, niż opinia angielska naogół sądzi. Ostatnie zamachy i gwałty, popełnione na Anglikach, przypominają bardzo chwile, poprzedzające wybuch powstania Sepojów w r. 1857. W całych Indiach wrze — i zarówno Mohammedanie, jak Hindusi gotują się do otwartego buntu. Dzielni indyjskie domagają się wprost usunięcia Europejczyków z Indii.

Specjalny korespondent „Daily Mailu” dojeżdża w telegraficznym artykule, że już nikt w Indiach nie wierzy, aby można zapobiedz wybuchowi eufemistycznie tak zwanych „rozruchów”. Kiedy jednak wybuchną i jaki obszar obejmą, tego nikt nie potrafi przewidzieć. Faktem jest jednak, że od Bombayu do Birmy i od Lahore do Madras korespondent nie spotkał ani jednego człowieka, któryby ufał, że z obecnej naprężonej sytuacji uda się znaleźć wyjście pokojowe.

Zywiłom energicznej inicjatywy, „ludźmi miecza”, są w Indiach mahometanie (stanowiący piątą część ludności). Mahometanie burzą

się z powodu tureckiej polityki rządu angielskiego, protestują przeciw traktatowi w Sévres, żądają uznania sultana jako głowy islamu i strażnika świętych miast Mekki, Medyny i Bagdadu.

Hindusi, „ludzie noko'u”, mają przywódcę i proroka w osobie głośnego Gandhi'ego. Po tenia on wprawdzie „działanie zapomocą miecza”, ale głosi bezwzględny bojkot Anglii i Anglików. Kongres nacjonalistyczny indyjski uchwalił wezwać ludność, aby nie płaciła podatków i nie uznawała zarządzeń władz angielskich. Hasło „swaraj” (samo rząd, homerule) nie wystarcza już dzisiaj i patrioci żądają zupełnej niezawisłości.

Władze angielskie w Indiach postanowiły groźne powstanie zdusić ostre zarządzeniami i represjami, które przypominają najgorszy system rosyjski!

„W Bengali, telegrafuje korespondent „Daily Mailu”, rozmawiałem z hindusem wysokiej kasty. „Wiemy wszyscy, oświadczył, że za każdy mord Europejczyka zapłaciłby setką zabitych Hindusów i zgwałceniem tysiąca naszych kobiet” (1)

To powiedzenie rzuca znamienne światło na system rządów angielskich w Indiach, na brutałość angielskiej polityki kolonialnej.

Tylko dzięki niskiemu stanowi kultury i kastowości ludności — drobna garść Anglików może rządzić w Indiach. Ale gdy olbrzymie mroźne indyjskie się poruszy, panowanie angielskie skończy się.

Ruch indyjski jest zaś tem niebezpieczniejszy, że bolszewickie wpływy z Persji i Awganijskiego stanu wciągają się do Indii.

KRONIKA

— Gen. Żeligowski w Łodzi.

W dniu 7 lutego b. r. przyjeżdża gen. Żeligowski do Łodzi, aby odwiedzić swych żołnierzy, których przed rokiem opuścił. Ze zromianą radością gościć będzie 10 Dyw. piechoty Dowódcę w którego ręce oficerowie i żołnierze oddawali swe losy tak ufnie, tak zaszczytnie. (bip)

— Osobiste.

(a) P. Wojewoda Kamiński wyjechał w sprawach sądowych do Warszawy. (3)

— Izba rolnicza.

(as) W dniu 6 lutego odbędzie się w Towarzystwie Rolniczym przy ulicy Kilińskiego nr. 50, zjazd w sprawie utworzenia Izby rolniczej na terenie Województwa Łódzkiego.

Referować będzie sprawę Naczelnik Departamentu Rolnictwa Województwa Łódzkiego p. Mieczysław Nostyc—Jackowski. (3)

— Pogadanki Czerw. Krzyża.

Dziś o godz. 12 m. 30 w poł. dr. Mogilnicki wygłosi w kinematografie „Odeon” zajmującą pogadankę na temat „Przyczyny śmiertelności wśród dzieci”. Wejście bezpłatne.

Zapowiedziana pogadanka dr. a Justmana o alkoholizmie nie odbędzie się dzisiaj, a dopiero w następną niedzielę w sali fabrycznej Tow. Akc. Geyera. (3)

— Zdemobilizowanych na dworzec kaliski.

(as) Publiczność, wyjeżdżająca przez dworzec kaliski, żali się na brak targarzy, którzy patrzą tylko pasażerów bogatszych, wymuszając za odniesienie bagażu wprost bajoniskie sumy, natomiast zdarza się, iż chcący wyjechać pociągami z powodu braku targarzy, nie mogą sami sobie dać rady, zmuszeni są pozostać w

Łodzi aż do następnego pociągu. Czemu nie należałoby zastąpić wyzyskujących sytuację targarzy zdemobilizowanymi żołnierzami, którzy w ten sposób mogliby uczciwie zarabiać na utrzymanie. (3)

— Poszukujący pracy.

Biuro pośrednictwa pracy przy Stowarzyszeniu Byłych Wojskowych Armii Polskiej w Łodzi ul. Południowa nr. 36, poleca biuralistom, rzemieślnikom wykwalifikowanym, robotnikom, rolnikom i t. p. Biuro czynne codziennie prócz niedziel i świąt od godz. 9—12 i od 3—6. (3)

— Małżeństwa wojskowych.

Według ostatniego zarządzenia Władz wojskowych, znajdujący się w czynnej służbie wojskowej, ur. w latach 1898 — 1885, nie mogą otrzymać zezwolenia na zawarcie ślubu małżeńskiego. Natomiast zezwolenia takie uzyskać mogą popisiwi, posiadający kariery powołania, odroczenia, zwolnienia, i tymczasowe zaświadczenia demobilizacyjne. (4)

— Elżbieta Arlt.

Wojewódzki Urząd Zdrowia podaje do publicznej wiadomości, że zamieszkała w gminie Dębki pow. Łaskiego Elżbieta Arlt wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 8 lipca 1921 r. pozbawiona została prawa zajmowania się praktyką akuszerską na przebieg 1 roku. (4)

— Nieśmiertelna intendentura.

(as) Dzięki czujności żandarmerji wojskowej, udało się wpaść na trop ogromnych nadużyć w kooperatywach żołnierskich, polegających na tem, że przeznaczone dla kooperatyw i składnic żołnierskich w Łodzi mydło z Intendentury —, kierownicy tychże składnic sprzedawali somowolnie i masowo kupcom żydowskim.

Oto jeden z kupców nielegalnych nabywców mydła, transport tegoż zaofiarował intendenturze z powrotem, rzecz oczywista, po ta-

kich cenach, by transakcja ta przyniosła mu okazały dochód.

Intendentura zdziwiła się niezmiernie, gdy zaofiarowano jej kupno mydła tegoż gatunku, co niedawno wydano przez nią składnicom żołnierskim.

W ślad za zdziwieniem poszło dochodzenie śledcze żandarmerji i władz policyjnych, którego wynikiem było ujawnienie ogromnych nadużyć. Jednego z kupców — odbiorców mydła nielegalnie sprzedawanego przez kierowników składnic żołnierskich osadzono czasowo w więzieniu skąd został przez prokuratora Sądu Okręgowego zwolniony za kaucją.

W związku z powyższymi nadużyciami zawieszono w czynnościach dwóch oficerów — kierowników składnic żołnierskich, przeciwko którym wdrożono dochodzenie karne, opiewające nadużycie zakreślonych im odnośnymi instrukcjami kompetencji.

Sledztwo w powyższej sprawie trwa dalej.

— Oddział elektroterapii.

(as) Przy Wydziale Zdrowotności Publicznej otwarty zostaje oddział elektroterapii. W tym celu zakupione zostały 2 pantostaty i aparaty do naświetlań elektrycznych.

— Niezatwierdzenie uchwały magistratu.

(as) Rada Miejska przyjęła swego czasu uchwałę w sprawie podwyższenia podatku szkolnego na rzecz miasta.

Wczoraj nadeszła w powyższej sprawie odpowiedź z M.S.W. uchylająca powyższą uchwałę.

W związku z tym, Województwo polecił Magistratowi ściąganie tego podatku wstrzymać zaś tym, którzy podwyżkę tę już zapłacili, należy różnicę zwrócić, względnie zaliczyć na poczet innych podatków. (8)

— Strajk krawców.

(as) Jak się dowiadujemy, strajk krawców zostanie w najbliższej przyszłości zlikwidowany.

— Szczepienie ospy.

(as) Wydział Zdrowotności Publicznej przystąpił do prac, związanych z szczepieniem ospy dzieciom, urodzonym w roku 1921. (8)

— Ustawa o wynagrodzeniu duchowieństwa.

(as) Ministerjum „Wyznań opracowało projekt ustawy o wynagrodzeniu duchowieństwa katolickiego. Projekt ten rozpatruje obecnie Ministerjum Skarbu. Rząd godzi się nawet na znaczne podwyższenie płac duchowieństwu, natomiast przez głównego urzędu ziemskiego sprzeciwia się wyłączeniu dóbr kościelnych z ustawy o reformie rolnej, a także zwrotowi dóbr, zabranych przez rządy zaborcze duchowieństwu. (8)

— „Rycerze przemysłu”.

(p) Dowiadujemy się, że na skutek wystąpienia Komisji Włókienniczej z żądaniem do władz sądowych na firmę T-wo Akc. dawniej E. Haebler, która przy likwidacji swych obrachunków wykazała niedopuszczalne manko, III Brygada Urzędu Siedzkiego dokonała jawnego i otwartego dochodzenia i ustaliła, że wymieniona firma dopuściła się przywłaszczenia kilku tysięcy funtów przędzy rządowej. Jednocześnie III Brygada wykryła, że T-wo Akc. dawniej E. Haebler nie wyrabiała przędzy rządowej z czyszej bawełny amerykańskiej, lecz dodawało znaczny domieszki bawełny indyjskiej.

W sprawie powyższej oczekiwane są dalsze sensacyjne wykrycia. (8)

Dnia 5 lutego r. 1922, po długich i ciężkich cierpieniach: opatrzony św. Sakramentami, zmarł mój najukochańszy mąż, przeżywszy lat 46,

ś. 7 p.

Wincenty Stanisław Leszczyński

referent III-go Urzędu Skarbowego.

Wyprowadzenie drogich zwłok z domu żałoby przy ul. Pańskiej 85 nastąpił dn. 5 lutego o godz. 4 po poł. na stary cmentarz katolicki.

Nabożeństwo za duszę zmarłego odbędzie się w niedzielę w kościele św. Krzyża o godz. 9 1/2, o czym zawiadamia pogrążona w nieutulonym smutku

334B

Zona wraz z rodziną.

— Żądają równouprawnienia języka żydowskiego.

(ap) Poświęcona sprawie połączenia związków polskich z żydowskimi odbyła się wczoraj konferencja dwóch o różnych zabarwieniach partyjnych żydowskich komisji związkowych, na której w drobiazgowym rozpatrzeniu uległy propozycje połączeniowe Komisji Centralnej Związków Zawodowych Rzeczypospolitej Polskiej.

Propozycje te zasadniczo zostały już przyjęte przez Związek Związków Klasowych w Republice Polskiej (organizacje żydowskie) opracowanie zaś techniczne tej sprawy polecono komisjom lokalnym. Należałoby więc przypuszczać wobec powyższego, że przedmiotem obrad będą tylko projekty, dotyczące technicznego przeprowadzenia uchwały centralnych władz związków żydowskich bez wnikania w samo merytoryczną sprawę.

W rzeczywistości jednak było inaczej.

Przedstawiciele wyżej wymienionych komisji ostrej krytyce poddali punkt uchwały, dotyczący posilkowania się w specjalnych komisjach kulturalno oświatowych językiem żydowskim, a uważając to za niewystarczające, postanowili wówczas tylko połączyć się ze związkami polskimi, o ile język żydowski zostanie równouprawniony na terenie całej organizacji żydowskiej. (3)

— Związek sędziów.

(p) Zrzeszenie pracowników sądowych okręgu Łódzkiego zwróciło się do województwa z prośbą legalizacji związku, nadsyłając jednocześnie statut. (8)

— Spekulacja mąką.

Dnia 5 października 1921 r. Łódzki Urząd walki z lichwą w składach Akcyjnego Towarzystwa „Warrant” wykrył 150 worków maki żytniej, przechowywanych tam od dnia 12 IX 1921, dla Eimolcha Englarza z Kielc.

Na podstawie wyników przeprowadzonego śledztwa Urząd zażądał konfiskaty 150 worków maki na rzecz skarbu. (ap) (3)

— Złodzieje desek z nagrobków.

(as) W kwietniu 19 roku znaleziono w domu Walentego i Józefy małżonków Ciesielskich przy ulicy Głównej nr. 16 cztery deseczki pochodzące z mogił z katolickiego cmentarza.

Dozorca cmentarza katolickiego parafii S-go Józefa zeznał, że wiosną 1919 z grobowców ginęły deseczki z nazwiskami pochowanych w nich osób. Desek zaginęło 50 sztuk.

Sprawa ta rozpatrywana była przez Sąd Okręgowy, który skazał Ciesielską na 10 miesięcy więzienia, a na zasadzie amnestji zmniejszył karę o połowę. (3)

— Nie udało się.

(ap) Malowaniec Franciszek, Kazimierzczak Leonard i Werniak Teodor aresztowani zostali za usiłowanie dokonania kradzieży za pomocą przebicia muru do magazynu „Polbal” przy sta-

cji Łódź—Kaliska. Odstawiono ich do więzienia przy ul. Milsza. (8)

— Z wagonu.

(ap) Z wagonu idącego z Białegostoku do Łodzi skradziono 3 beły towaru, należące do firmy „Poires”, wartości 700,000 marek. (3)

— Przywłaszczenie

(as) Ekspedient firmy Winnicki, mieszącej się przy ul. 6-go Sierpnia nr. 100, przywłaszczył sobie przedzę wartości miliona marek. (8)

TEATR I SZTUKA

— Z teatru

Piątkowa premiera „Miłość czuwa” zgromadziła znów liczną publiczność, coraz liczniejszą, jak to się dzięki staraniom dyrekcji i całego zespołu, daje niebawem zauważyć. „Miłość czuwa”, taka, jak i wszystkie komedje Caillavetta i de Fiersa: lekka, pogodna humoreska. Tytuł mówi za resztę.

Z wykonawców wyróżniła się szczególnie p. Helena Larys—Pawińska (w roli Jokliny), nadzwyczajnie miła, ujmująca gra, oraz znakomita odtwórczyni psychy kobiecej.

Bardzo dobrze grała też p. Świerczewska (Lucyna), a niezłym partnerem był dla nich p. Żytek (Andrzej de Juvigny).

Całość i dekoracja p. Pronaszki. Bardzo gustowne, zwłaszcza w scenach salonowych, wywarły nader dodatnie wrażenie.

(W. D.)

Dziś Teatr Miejski daje na ządanie publiczności „Dzieje salonu”—komedje Kazimierza Wroczyńskiego. Wyborna gra naszego zespołu zapewniła tej komedji długotrwałe powodzenie. Wiecz. o godz. 8 15 punktualnie powtórzona będzie arcywesoła komedia Caillavetta i de Fiersa p. t. „Miłość czuwa”.

Najbliższą premierą będzie tragedia Juliusza Słowackiego „Mazepa”. Przygotowują się zupełnie nowe kostiumy, dekoracje i meble. (2)

Tygodnik teatralny.

W najbliższych dniach zacznie wychodzić w naszym mieście satyryczny tygodnik teatralny, poświęcony sprawom teatru.

Z Filharmonji Łódzkiej.

Dzisiejszy poranek muzyczny poświęcony będzie muzyce węgierskiej i składać się będzie z utworów orkiestrowych Liszta, Berlicza, Suppego i in. Jako solistka wystąpi skrzypaczka Helena Goldstein—Wolkowiczowa. Dyryguje Br. Szulc.

Na koncercie popołudniowym tegoż dnia grać będzie świetny wiolonczelista Paweł Grummer, solista wielkich koncertów symfonicznych w Berlinie, Paryżu i Londynie.

Koncert Janiny Familier—Hepnerowej. Znakomita pianistka Janina Familier—

Hepnerowa wystąpi z własnym koncertem w Łodzi w czwartek dn. 9 b. m. o godzinie wieczorem w sali Filharmonji.

Z sadu

— Echa stracenia Michała Garawackiego.

W swoim czasie sąd doraźny w Łodzi skazał na śmierć przez rozstrzelanie Michała Garawackiego za zabójstwo Lewińskiego.

W tych dniach do wydziału cywilnego sądu okręgowego wpłynęło powództwo przeciwko nieletniej córce i masie spadkowej po Głowackim o 250,000, którą tę sumę uznał sąd doraźny jako pochodzącą z rabunku podczas napadu. Sprawa ta znajdzie się niebawem na wokandzie Sądu Okręgowego. (3)

Sąd doraźny.

Dnia 7-go lutego b. r. przed sądem doraźnym w Łodzi stanie sprawa o niebezpiecznych bandytów, mających na sumieniu cały szereg napadów, połączonych z bestjałskimi mordami. (ap)

Nareszcie.

Jak się dowiadujemy wlokące się od jesieni 1919 r. śledztwo w sprawie nadzyc w Okręgowej Radzie Opiekuńczej w Łodzi i pociągnięcia do odpowiedzialności sądowej kierowników wyżej wymienionej instytucji w tych dniach zostało skończono. Sensacyjna ta sprawa wkrótce znajdzie się na wokandzie sądowej. (ap)

Komunikat

„Para gnających”

Zaledwie zdążyły przebrzmieć dźwięki romansu „Milcz, serce milcz” i znów dyrekcja „Luny” zapowiada nową „sensację”. Będzie to wspaniały film rosyjski „Para gnających” podług znanej pieśni cygańskiej tej samej nazwy.

Tą razą główną rolę odgrywa Mozzuchin, ilekroć widz przeczyta nazwisko Mozzuchin, wie z góry, że będzie to gra psychologiczne obmyślana i piękna w linii. Artysta ten istotnie przeżywa każdą sytuację, przedzierzga się w każdą graną postać.

Obrazy rosyjskie, stworzone podług romansów rosyjskich, cieszą się wszędzie, a szczególnie w Łodzi wielkim powodzeniem, zwłaszcza jeżeli wystawianie ich zostaje przeprowadzone z taką sumiennością i z takim efektem, jak to miało miejsce dotychczas zawsze przy tych filmach w Lunie.

Jasienka w teatrze

Zespół uczniów szkoły miejskiej Nr. 8 jutro, dnia 6 lutego r. b., o godzinie 3-ej po południu odegra w Teatrze Miejskim przy ulicy Cegielnianej Nr. 63 Jasienka p. t. „Boże Narodzenie” w 4-ach aktach Fr. Kruczkowskiego.

Czwartą część czystego zysku przeznaczają się na Czerwony Krzyż, pozostałą — na założenie biblioteki szkolnej. (4)

Bilety w cenie od 50 mk. do 250 mk. są do nabycia w szkole miejskiej Nr. 8 (Południowa 40), a w dzień przedstawienia w kasie teatru od godziny 1-szej po południu. (4)

— Bal na Gniazdo.

W dniu 16 b. m. w sali Strazy ogniowej przy ul. Konstantynowskiej 4. Zarząd Gniazda urządza bal w celu zasilenia funduszów instytucji. (2)

67-ME CIĄGNIENIE MILJONOWKI

Z kola wyszedł numer: 4872829

Tajemnice grobów

Tajemnice życia pozagrobowego — tajemnicą wiecznie otwartą, a nigdy niezbadaną — pociąga ku sobie od wieków umysły zarówno prostaczków, jak filozofów i metafizyków. Moment rozstania duszy z ciałem, jako przełomowy na granicy życia i śmierci, dostarczał zawsze najwięcej materiału obserwacyjnemu Edgana Allan Poe, znany autor fantastycznych nowel, studiował z zamiłowaniem rysy konańców i zmarłych, bo studium podobało jego fantazji pomysły do niesamowitych, makabrycznych opowiadań.

I dzieją się w tym kierunku rzeczy dziwnie niezrozumiane.

W Meksyku przekonywano niedawno kanał podczas tego natrafiono na grobowiec meksykańskiej arystokratycznej rodziny z 15 wieku. W jednej z metalowych trumien spoczywało ciało przepięknej 17 letniej córki wodza Ighikupli, która pchała się (2) nożem w pierś, gdy ojciec nie pozwolił jej na małżeństwo z pewnym meksykańskim oficerem. Dziewczyna wyglądała jak żywa: oczy zachowały swój zwykły blask młodzieńczy. Kiedy jednak trumnę wyniesiono na powietrze, zwłoki w jednej chwili rozpadły się, zeszły i pozostała tylko garść kości.

A oto, co podsunęło Oskarowi Wilde,owi pomysł do słynnej powieści „Portret Doriana Gray'a”

W r. 1759 zmarł kupiec Karol Yon. Gdy w sto lat później przekonywano cmentarz dubliński, znalezione zwłoki Yona zupełnie niernie ruszone. Zwłoki te włożono zatem do szklanej trumny i jeszcze dziś można je oglądać niernie ruszone. Komisja lekarzy oksfordzkich stwierdziła fakt ten jako autentyczny. Oskar Wilde twierdził, że twarz Yona w szklanej trumnie zmieniła się i co pewien czas starzeje. (3)

To znów nam przypomina, że Ewers w jednej ze swoich nowel opowiada o przepięknej dziewczynie z epoki mamutu, którą znaleziono w bryle lodu nad Leną, na Syberji. Bryłę tę z wielkimi ostrożnościami przewieziono do Anglii i umieszczono w specjalnie zbudowanej piwnicy w muzeum brytyjskim. Ale bohater noweli zakochał się w tej zakonserwowanej w lodzie dziewczynie, zakradł się do piwnicy, przekupiwszy stróżów i wydobyl swój ideał z bryły lodu. Ciało jednak dziewczyny, zeiknawszy się z powietrzem, rozpadło się w proch w jednej chwili. Bohater zaś noweli dostał obłąka. (4)

Pamiętniki psa

Byłem z moim przyjacielem posterunkowym na reducie. Od północy aż do późnego świtania zimowego staliśmy na schodach. Posterunkowy powtarzał co chwila.

— Zgrabna kobita, szkoda że w masce! Ja zaś przymykałem oczy i wyrzucałem z wachnięciem szepcane wypowiedziane zachwyty!

— Żebyś ty mógł poczuć swoim ludzkim nosem, jak ta co przeszła pocięła się pachnąco, powiedziałam ci istnie cynamerki ciecące, smażone na maśle.

— To ci rozkoszał Patrz na te nogi w kostce tej czarnej!

— Gnaty! — odpowiedziałam z pogardą. — Widzę, że są rzeczy, co do których nie pozadumujemy się z sobą nigdy, moja Katy.

— Może z czasem zrobie...

— Panie policjancie, pan jest stróżem bezpieczeństwa, prawda?

— Czyż grozi pani niebezpieczeństwo? — zapytał posterunkowy.

— A co pan myśli, taki balwan Alfred chodzi za mną krok w krok i mówi mi głupstwa...

— Ach więc to pani znający!

— Zna omiy! Ha, ha ładna znajomość z pedicuryzją Alfredem...

— Proszę pani, ja nie mogę nikomu zabronić działania w myśl przewidzianych z góry sposobów i opłaconych w kasie...

— Więc taki pedicuryzista może na głowie stanąć, a pan nie?

— Oczywiście!

— Może mnie dotykać swymi rękami, którymi zapewne przed godziną dotykał nóg jakiejś kokoty, a pan też nie?

— Nie, laskawa pani! Przed chwilą, pozwolił pani sobie przypomnieć, widziałem ją pod ręką, a potem między ścianą i drzwiami wcisnął w wązki kąt z jakimś...

— Ach, to był znakomity ginekolog... Wreszcie rolę policji nie jest, zdaje się, podglądanie...

— I wazem, nazwij to trochę inaczej; rolę policjanta jest baczenie na wszystko i widzenie wszystkiego...

— Niemna co, ładną policję posiada Polska! — wyszczała maska, rzucając się po chwili prawie że w ramiona mego przyjaciela. — Panie, ten Alfred idzie!

— Ależ przepraszam pana, doprawdy ja tu nie poradzić nie mogę, pani zechce może puścić!

— Broń mnie pan od niego, błagam pana!

— Zginęła mi szanowna pani dobrodziejka i ot, co za szczęście, odnajduję ją w rękach władzy! — mówił stylem błyszczącym, jak pannaogiec jego klientek, pan Alfred.

— Panie, odczep się pan odemnie! — jęknęła maska.

— Pezwolę sobie zadać pytanie, dlaczego właściwie przesładuje pan tak uparcie panią, która się go wprost lekka — zapytał nieśmiało mój policyjny przyjaciel.

— Niech go pan aresztuj! — wykrzyknęła otęla maska do posterunkowego.

— Nie, droga pani, to ja panią każe aresztować — zawołał zmieniając swój połyskliwy ton na bardzo szorstki p. Alfred.

— O co właściwie państwu chodzi? — zapytał z urzędową powagą posterunkowy.

— Ta pani jest mi jeszcze z czasów okupacji niemieckiej winna czterysta marek za artystyczny pedicure. Pan rozumie, — cztery lata temu czterysta marek! Ja żadam żeby pan aresztował tę damę.

— Nie mogę, pan będzie laskaw zwrócić się do sądu...

— Co? ja, jeszcze mam się po sądach włóczyć? — Hm, ładna, palaktyw, ta nasza policja, dragi pod ścia-

— Hm, ładna, palaktyw, ta nasza policja, dragi pod ścia-

— Hm, ładna, palaktyw, ta nasza policja, dragi pod ścia-

— Hm, ładna, palaktyw, ta nasza policja, dragi pod ścia-

— Hm, ładna, palaktyw, ta nasza policja, dragi pod ścia-

— Hm, ładna, palaktyw, ta nasza policja, dragi pod ścia-

— Hm, ładna, palaktyw, ta nasza policja, dragi pod ścia-

— Hm, ładna, palaktyw, ta nasza policja, dragi pod ścia-

— Hm, ładna, palaktyw, ta nasza policja, dragi pod ścia-

— Hm, ładna, palaktyw, ta nasza policja, dragi pod ścia-

— Hm, ładna, palaktyw, ta nasza policja, dragi pod ścia-

— Hm, ładna, palaktyw, ta nasza policja, dragi pod ścia-

— Hm, ładna, palaktyw, ta nasza policja, dragi pod ścia-

— Hm, ładna, palaktyw, ta nasza policja, dragi pod ścia-

— Hm, ładna, palaktyw, ta nasza policja, dragi pod ścia-

— Hm, ładna, palaktyw, ta nasza policja, dragi pod ścia-

— Hm, ładna, palaktyw, ta nasza policja, dragi pod ścia-

— Hm, ładna, palaktyw, ta nasza policja, dragi pod ścia-

— Hm, ładna, palaktyw, ta nasza policja, dragi pod ścia-

— Hm, ładna, palaktyw, ta nasza policja, dragi pod ścia-

— Hm, ładna, palaktyw, ta nasza policja, dragi pod ścia-

— Hm, ładna, palaktyw, ta nasza policja, dragi pod ścia-

— Hm, ładna, palaktyw, ta nasza policja, dragi pod ścia-

— Hm, ładna, palaktyw, ta nasza policja, dragi pod ścia-

— Hm, ładna, palaktyw, ta nasza policja, dragi pod ścia-

nam! — wymruczał z wściekłością p. Alfred i zginął w tłumie. Zawstydzona dama również pozostawiła intrygantów.

Katy lianęła swego przyjaciela w prawo, bezzębnie opuszczona ku ziemi ręką. (4)

Biała śmierć.

Góry... W koło piętrzą się skalne potwory, pokryte śnieżną bielą. Cielska ich przerywają wąwozy i zdradliwe rozpadliny, ezychające na nieostrożnego śmiałką. Najgorszym może jednak wrogiem turysty jest lawina. Spada nań bowiem nagle, nie dozwalając najczęściej ratować się ucieczką na bezpieczniejsze miejsce. Olbrzymia masa śniegu i lodu zaczyna toczyć się po pochyłości olbrzymia; z początku wolno, później coraz szybciej, wyrastając do potwornych rozmiarów. W biegu swym porywa gałęzie i drzewa, dusząc w śmiertelnym uścisku wszelkie napotkane życie. Biada turystyce, który stanie na drodze lodowatemu potworowi!

Z Wiednia donoszą: Niezwykle zmieniona pogoda, nagle przeskok od słońca do śnieżyca, od lodowatego wiatru północnego do zdradliwego fenu, porwały znów wiele ofiar w górach. Od świąt Bożego Narodzenia przybywa jedną za drugą wieść, donosząca o nieszczęśliwym wypadku.

Kupiec Karol Scharitzer padł ze zmęczenia podczas wycieczki na Dachstein i zmarł. W podobny sposób zmarł mimo pomocy współtowarzysze wycieczki 17 letni Alojzy Poulak na Untersberg a student Jan Walter na Hochszwabie w Styrii.

Podczas wycieczki narciarskiej znalazł major Moes śmierć pod lawiną u stóp Stockspitze. W Wattental zasypała lawiną akademików Fryderyka Porny i Jana Halma oraz asesora Krzysztofa Körnera; na Sulz kogel zginął w podobny sposób prof. Schork.

Największa katastrofa jednak wydarzyła się w wozie Madloch. Jeden z narciarzy znalazł w górach zasypanego dr. A. Lutza. Pięciu z narciarzy, którzy pospieszyli mu na ratunek zasypała druga lawina, zdołali się jednak, pomagając sobie wzajemnie, wyratować, z wyjątkiem fabrykanta Sommera. Również z drugiej ekspedycji ratunkowej, wyslanej na pomoc zasypanym, zginęło dwóch ludzi wskutek nowej lawiny: architekt Vogel i referendarz Hähle.

Wskutek lawiny zginęło również trzech drwali strażnik celny i pewien wieśniak. Nie odnaleziono również dotychczas dwóch młodych narciarzy z Regensburga Hermana i Ottona Härle. Zwłoki porucznika Sovki, który zginął na Hochobier odnaleziono...

— Hm, ładna, palaktyw, ta nasza policja, dragi pod ścia-

— Hm, ładna, palaktyw, ta nasza policja, dragi pod ścia-

— Hm, ładna, palaktyw, ta nasza policja, dragi pod ścia-

— Hm, ładna, palaktyw, ta nasza policja, dragi pod ścia-

— Hm, ładna, palaktyw, ta nasza policja, dragi pod ścia-

— Hm, ładna, palaktyw, ta nasza policja, dragi pod ścia-

— Hm, ładna, palaktyw, ta nasza policja, dragi pod ścia-

— Hm, ładna, palaktyw, ta nasza policja, dragi pod ścia-

— Hm, ładna, palaktyw, ta nasza policja, dragi pod ścia-

— Hm, ładna, palaktyw, ta nasza policja, dragi pod ścia-

— Hm, ładna, palaktyw, ta nasza policja, dragi pod ścia-

— Hm, ładna, palaktyw, ta nasza policja, dragi pod ścia-

— Hm, ładna, palaktyw, ta nasza policja, dragi pod ścia-

— Hm, ładna, palaktyw, ta nasza policja, dragi pod ścia-

— Hm, ładna, palaktyw, ta nasza policja, dragi pod ścia-

— Hm, ładna, palaktyw, ta nasza policja, dragi pod ścia-

— Hm, ładna, palaktyw, ta nasza policja, dragi pod ścia-

— Hm, ładna, palaktyw, ta nasza policja, dragi pod ścia-

— Hm, ładna, palaktyw, ta nasza policja, dragi pod ścia-

— Hm, ładna, palaktyw, ta nasza policja, dragi pod ścia-

— Hm, ładna, palaktyw, ta nasza policja, dragi pod ścia-

— Hm, ładna, palaktyw, ta nasza policja, dragi pod ścia-

— Hm, ładna, palaktyw, ta nasza policja, dragi pod ścia-

— Hm, ładna, palaktyw, ta nasza policja, dragi pod ścia-

Otwarcie giełdy.

W Moskwie, jak wiadomo, utworzone pierwszą giełdą sowiecką, która jest rzeczywiście widomym dowodem załamania się systemu komunistycznego. Współpracownik moskiewskiej „Prawdy” przedstawia w ten sposób nastrosze na giełdzie świeżo otwartej, podkreślając, że w interesach handlowych w stylu transakcji giełdy zachodnich państw nie ma mowy. Chodzi tu jedynie w rzeczywistości o zgromadzenie handlarzy wymiennych, którzy chcą spięścić na możliwie korzystnych warunkach swój towar więcej dajacemu.

„Właśnie przyszedłem, opowiada dziennikarz rosyjski, do wejścia, gdy jakiś olbrzymi drab, strzegący wejścia, zamyka mi drogę ramieniem. — A wy, towarzyszu, zarejestrowani? pyta mnie.

— Nie. Jestem dziennikarzem.

— Dziennikarzom wstęp wzbroniony, idźcie do komisarza Borysa Samuelowicza i poproście się o pozwolenie wejścia.

Po długich oczekiwaniach otrzymuje dziennikarz kartę wejścia i sam Borys Samuelowicz

prowadzi go z godnością do sali giełdy.

Tu szalał olbrzymi tłum handlarzy.

Głośny krzyk i gwar rozlegał się w koło, szwarhot rosyjski, pomieszany z żargonem hebrajskim, mieszał się ze stukotem obuwia. Rozmaite niesłychane stroje: kalfany, futra, paltoty, ubrania wojskowe, czapki twarde i miękkie kapelusze. Parami i grupami stoja ci ludzie, targują się, szepczą, krzyczą, wyją, jak opętani.

Szybko krąży wśród tłumu spocone, nerwowe kręjące się osobistości o typie semickim. Powolnym krokiem posuwają wyglądające na dobrze odżywiane jednostki ze świata paskarzy i mowych miliardów rosyjskich.

— Izaak Władymirowicz co, wy myślicie? A Izaak Władymirowicz myśli.

— Iwan Szmulowicz, przypatrzcie się tej próbce, nu?

— Ależ ja widzę, to przecież sacharyna w tabletkach. Mam jej w domu tyle, że mógłbym za nią kupić sobie dom.

Tu znowu wchodzi na salę chłop pod sukitem w olbrzymiej czapce chłopskiej, w butach owiniętych płótnem. Rozgląda się z podebą w koło. Wygląda, jak wiewiórka, co wpała w klatkę dzikich zwierząt.

Krąży chwila niepewnie, poczem wpada w

ramiona mekierów, pośredników giełdowych.

Jeden z nich ścisną jego prawą rękę, gdy drugi wita go serdecznie za lewą.

— Co wy myślicie teraz robić, towarzyszu? — pyta jeden.

— Teraz wysyłam 2500 wozów wojskowych franco Moskwa.

— A z resztą nic?

A teraz omawiam poważny interes z farbami a il nowemi.

— A potem?

— Potem mam do sprzedania 8,000 samochodów.

— Co, wy macie samochody?

— Ja myślę.

— Po czemu sztuka?

I oto biorą się obecnie pod rękę i szepczą sobie ceny do ucha tajemniczo.

Gwar w sali rośnie. Tu i tam tworzą się podniecone grupy, które rvczą jak szalone i wymachuują sobie przed nosami wzajemnie próbki kamionów.

Nagle rozlega się się dźwięk dzwonu. Giełda się kończy. Jakiś gruby cerber ze złotymi zębami oznajmia to głosem uroczystym a donośnym. Sala opróżnia się a, tłum zgłębliwą masą wylewa się na ulicę Moskwy, (4)

Przemysł i handel

— Giełda warszawska z dn. 4 bm.

4 1/2% listy ziem.
za 100 rub 282 278
5% m. Warsz.
6 obl. m. Warsz. —

Dolary St. Zj. 53 50 53 45
Marki niem. 16, 20 16
Franki franc. 287
Funt

Czeki i wpłaty.

Belgia 267 371
Berlin 16, 50 16, 50
Gdańsk 16 50
Praž 61, 62 25

Londyn 14 25 14 65
Nowy Jork. 35 65
Paryż 280, 281 25
Wiedeń 41, 25 42, 30

Akcje:

Bank hand.
" Dyskont
" Kredyt. 2800 2850
" Zjed. z. pol 1050
Cukier 18500
Drzewo 16 1/2
Lupop. 3000

Ostrowiec 6729
Radzki 2050
Starachowice 4050
Zyrardów 58000
Borkowski 1520
Zegluga 1630
Jablkowscy 1210
Narta 1880

ŁÓDŹ.

SYTUACJA W HANDLU I PRZEMYSLE.

(ph) Z powodu ożywienia w przemyśle włókienniczym towary białe bawełniane zdrożały o 10 proc. w ostatnich dniach. Tkalnie zarobkowe również pracują w zwiększonych ilościach godzin. Szczególnie w większej ilości wyrabiany jest metal, wywożony do Kalisza do fabryk firanek. Na prowincję w większej ilości wysyłane są towary białe oraz pościelowe.

Na prowincji, szczególnie zaś w Pabjanicach i Zgierzu, fabryki pracują bardzo intensywnie. Jedynie tak zwani „chałupnicy” których wielka ilość jest w małych miasteczkach są w bardzo złym położeniu, gdyż zależni są od pośredników. Pracują oni 14 godzin na dobę zarabiając bardzo marnie, aczkolwiek przy warsztatach pracuje cała rodzina.

ZNIZKA CEN.

(ph) Ostatnio stwierdzono w naszym mieście znaczną zniżkę cen u krawców i szewców.

FUZJA PRZEDSIĘBIORSTW SCHEIBLERA I GROHMANA.

„Monitor Polski” z dnia 3 bm. zamieszcza postanowienie Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu, zezwalające Spółce Akcyjnej pod firmą: „Towarzystwo Akcyjne Wyróbów Bawełnianych Karola Scheiblera w Łodzi” z siedzibą w Łodzi na zmianę firmy na:

„Zjednoczone Zakłady Przemysłowe K. Scheiblera i L. Grohmana, Spółka Akcyjna”. (2)

CENY BAWELNY.

(ph) Ag Hawasa donosi z Liverpoola, że notowania początkowe bawełny wynoszą: na marzec 927, na maj 925, na lipiec 924, na luty 911, na kwiecień 913, na czerwiec 913, na sierpień 908, na wrzesień 893, na październik 894, na listopad 888, na grudzień 884. (2)

SPOSÓB SPŁACANIA DŁUGÓW.

Przemysłowcy łódzcy postanowili próbować szczęścia, czy nie powiedzie się im spłacić swoje długi a przemysłowców zagranicznych kwitami rekwizycyjnymi.

Wierzyciele zagraniczni mieli by przy pomocy swych rządów wyegzekwować te sumy z sumy odszkodowawczej, przyznanej Polsce w Spań i przekraczającej w saldzie po rozliczeniu z Niemcami 20 miliardów franków złotych. Wartość rekwizycji przekracza wielokrotnie długi i jest zawarta w sumie przyznanych Polsce odszkodowań. Wierzyciele odnozą się przychylnie do tych propozycji i jest nadzieja że przy pośrednictwie rządów zainteresowanych sprawa ta zostanie pomyślnie załatwiona. (5)

BROWAR ANSTADTA.

(ph) „Monitor Polski” donosi: Zgodnie z uchwałą Ogólnego Zgromadzenia z dnia 20 maja

1921 roku i za zezwoleniem pp. Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu („Monitor Polski” Nr. 192 z 921 r) kapitał zakładowy T. A. został powiększony do marek 9,000,000 drogą przewalutowania książkowej wartości majątku Towarzystwa. Dotychczasowe 503-rubowe akcje podlegają przestemplowaniu na 7,500 marek.

Przestemplowanie akcji odbywać się będzie w biurze Zarządu w Łodzi przy ul. Pomorskiej Nr. 84, począwszy od marca 1922 r. (2)

PODATEK OD WĘGLA.

Ministerjum Skarbu ma zamiar wprowadzić na nowo podatek od węgla, który ze względu na kryzys przemysłowy w miesiącach grudniu ub. r. i styczniu b. r. był zawieszony. Ministerjum skarbu stoi na stanowisku, że ponieważ kryzys przemysłowy w większej części już minął, nie może dalei zrezygnować z podatku do węgla, którego ubytek przynosi skarbowi Państwa stratę około 2 miliardów mk.

Z kraju

DWANACIE GODZIN PRACY DLA NADZORUJĄCYCH.

(ph) Warszawski korespondent „Gońca krajowego” donosi: Minister ochrony pracy i opieki społ. p. Darowski oświadczył w rozmowie z dziennikarzami, iż w porozumieniu z ministrem Strassburgerem wyda rozporządzenie, regulujące czas pracy osób 1) pilnujących całości i bezpieczeństwa budowli publicznych urzędów, 2) oddzwiernych i portierów, 3) dozorców i stróżów placów, banków, dróg, mostów itp., 4) osób nadzorujących urządzenia użyteczności publicznej, 5) członków stałych straży ogniowych, utrzymywanych przez zakłady na własny użytek. „Czas pracy tych osób trwać ma nie dłużej nad 12 godzin na dobę.

Pozatem w opracowaniu znajduje się nowela umożliwiająca w dni świąteczne otwierać sklepy spożywcze i jatki na parę godzin przed południem. Nowela ta będzie ukończoną w tych dniach. Oprócz tego rząd zmierza do przedłużenia czasu pracy w handlach w miastach. (7)

CZCIONKI NIEMICKIE.

(ph) Minist. przemysłu i handlu podaje do wiadomości sfar zainteresowanych, że na mocy rozporządzenia z dnia 19 grudnia 1921 r. Komisarz rzeszy niemieckiej do spraw wywozu i przywozu zezwolił na wywóz czcionek do maszyn do pisania w przesyłkach do 350 gr. wagi netto oraz maszyn do liczenia w przesyłkach do 500 gr. wagi netto oraz innych części składowych tychże. (4)

KASA RZADOWA W GDANSKU.

Dnia 1 b. m. otwarta została w Gdańsku przy ul. Beithaan, nr. 4 „Polska Kasa Rządowa”, która w myśl umowy polsko-gdańskiej z dnia 24 października 1921 r. załatwiać będzie polecenia, dotyczące wpłat, wypłat i rozrachunków Rzeczypospolitej Polskiej z w. m. Gdańskiem, oraz operacje, mające na celu ochronę kursu marki polskiej. (2)

PRZEMYSŁ BIAŁOSTOCKI.

„Dziennik Białostocki” donosi: W ubiegłym tygodniu bawito w Białymstoku wielu kupców z różnych stron kraju w poszukiwaniu najrozmaitszych towarów. Duży popyt był na „Karo”, którego cena dochodziła do 1000—1200 mk. za arszyn, jednakże wobec braku gotowego towaru w zapasie, zawarto transakcje na dostawę w przyszłości.

Znacznym popytem cieszył się też „kastor bez tendencji zwykłej.

Na ogół stwierdzić można, iż trzymany na składzie towar został już niemal wyprzedany.

ny i konieczne jest wznowienie produkcji po dwumiesięcznej przerwie kryzysowej.

Kryzys ogólny, który nadotkliwiej dał się odczuć w przemyśle garbarskim, stoniowo łagodnieje. Ostatnio wzrósł niepomiarne popyt na chroń i t. zw. „skórę hamburską” bez ważyć w dotychczasowych cenach. (2)

SPEKULACJA BYDŁEM.

„Gazeta Poranna” donosi z Czerniowic o poważnych nadużyciach, popełnianych tam przez spekulantów i handlarzy bydłem na szkodę ludności polskiej. Spekulanci bydło przywożone z Rumunii, zamiast do kraju wysyłali całąmi wagonami do Mysłowic i Szczakowej a stamtąd do Niemiec. Wobec znacznej podniesienia się cen mięsa w Czerniowcach na skutek spekulacyjnego wykupu bydła, — rząd rumuński zażądał zupełnie wywóz do Polski aż do odwołania.

AKCJE GÓRNOŚLĄSKIE.

Pisma szwajcarskie donoszą z Paryża, że od d. 1 lutego notowane będą na giełdzie francuskiej papiery górnośląskie. Papiery te w wolnym obrocie kupowane są na giełdzie francuskiej od połowy grudnia i wykazują dotychczas zwyżkę 150 proc. (4)

OSTROŻNIE Z DOLARAMI!

(ph) Jeden z czytelników „Gazety Porannej” nadał następujące ostrzeżenie:

Ponieważ w tych dniach omal nie padłem ofiarą żydowskich fałszerzy dolarów i dzięki tylko swemu sprytowi i energii odzyskałem 100 dolarów oryginalnych zamiast wpłaconych mi podstępnie fałszywych, uprzejmie proszę o podanie do wiadomości ogółu cech fałszywych banknotów 100 dolarowych, fabryka których podobno jest w bolszewji.

Banknot fałszywy 100 dolarowy zrobiony jest z oryginałnego banknotu 2 dolarowego, serji D z roku 1917, zamiast dwójki, umieszczonej w prawym rogu góry, figuruje cyfra „100”, dwójkę chemicznie wywabiono, u dołu zamiast słów „Two dollars” figuruje „100 dollars” i wszędzie napisy „two” zamieniono na cyfrę „100”. Na stronie odwrotnej figuruje 7 razy cyfra „100”, i 4 razy po rogach, i raz w środku i 2 razy u góry i u dołu koło środkowej cyfry zamiast napisu „two”. Banknot bardzo dobrze imituje prawdziwy, gdyż jest sfalsyfikowany z oryginalnego 2 dolarowego tylko niudzie niema napisu „one hundred dollars”. (4)

GDANSKA POCZTA.

(K) „Rzeczpospolita” donosi, że z powodu zmiany w opłatach pocztowych m. Gdańska, zarząd poczt Wolnego Miasta wydaje w połowie lutego nową edycję znaczków pocztowych o zmienionej barwie i cenach: po 75 l. 80 l., 1.25, 2, 2.40, 3, 4, 5, 8 i 9 marek. (2)

Z zagranicy

UGODA WŁOSKO-SOWIECKA.

Podaliśmy niedawno wiadomość o zawarciu umowy handlowej Włoch i Sowieków. Dziś dowiadujemy się, że król podpisał dnia wczorajszym dokument, ratyfikujący włosko-rosyjską ugodę handlową. Przy wymianie dokumentów ratyfikacyjnych przedstawiciel sowiecki wyraził nadzieję, że od tej pory stosunki włosko-rosyjskie ukształtują się przyjaźnie, w odpowiedzi na co włoski minister spraw zagranicznych Deila Torretta wyraził nadzieję, że stosunki te będą równie przyjazne, jak były przed wojną. (2)

PODROŻENIE STALI NIEMIECKIEJ.

(ph) „Danziger Zeitung” donosi z Kolonii: Na naradzie związku przemysłu stalowego w Düsseldorfie uchwalono podwyższyć cenę stali o 500 mk. na tonnie. Tonna stali będzie kosztowała od dnia 1 lutego około 5,000 mk. Dla innych gatunków żelaza przewidziana jest 7 procentowa podwyżka. (2)

WZROBOCIE W CZECHOSŁOWACJI.

(ph) Donoszą z Frysztatu na Morawach, że sytuacja gospodarcza w Czechosłowacji, a szczególnie w czeskiej części Śląska Cieszyńskiego przedstawia się fatalnie. Już w wrześniu r. z. ograniczono tam pracę w szeregu warsztatów, obecnie zaś dyrekcja wielkiej huty we Frysztacie ogłosiła że wobec niemożności utrzymania pełnego ruchu w fabryce, każda zmiana na robotników będzie przez jeden tydzień prasać, przez drugi zaś — świętować.

Zarządzenie to wywołało wśród robotników wielki niepokój. Do dwunastu tysięcy bezrobotnych we Frysztacie przybędzie, znów kilka tysięcy takich, którzy przez pół miesiąca będą bez pracy.

„Robotnik Śląski“ stwierdza, że przyczyną klęki w polityce gospodarczej Czechosłowacji, która dąży do utrzymania wysokiego kursu korony czeskiej na giełdach zagranicznych i przez to uniemożliwia wywóz i podcina życie przemysłowi. (4)

CO WYWOŁAŁO ZWYKĘ KORONY.

(ph) Zapowiedziana pożyczka angielska dla Austrii wywołała na giełdzie wiedeńskiej silny spadek wszystkich walut i efektów. Korona czeska, której kurs wynosił w poprzednim

tygodniu 310, spadła na 140. Papiery czeskie spadły o 25—30 proc. Dolary spadły o 1000 punktów (P) (4)

CUKROWNICTWO NA UKRAINIE.

Cukrownictwo ukraińskie, które przed wojną dawało przeciętnie 85 milionów pudów rocznie, w ostatniej kampanii dało zaledwie 1 1/2 miliona pudów. Wszelkie dotychczasowe środki dla podniesienia produkcji, nie dały żadnego wyniku. Obecnie zamierza się zreorganizowanie całego przemysłu przez stworzenie trustu cukrowego i banku specjalnego. Sfery cukrownicze widzą jedyne wyjście z trudnej sytuacji w oddaniu wszystkich większych i lepiej utrzymanych cukrowni w ręce prywatne. Co raz częściej powtarzają się pogłoski o pertraktacjach z prywatnymi konsorcjami.

ZAPASY ZŁOTA SOWIECKIEGO.

Depozyt złota rządu sowieckiego w Sztokholmie wynosi obecnie około 9 milionów funtów, angielskich. Zapas ten prawdopodobnie wydany będzie do końca kwietnia. Przy obejmowaniu rządu bolszewicy obłożyli aresztem państwowe zapasy złota wartości 150,000,000 funt., następnie zabrali Kołczakowi 63,000, nadto zatrzymali skarb rumuński, który podczas wojny prze-

wieziono do Moskwy. Zapasy, posiadane przez sowieki, stopniały znacznie z powodu usiłowań nawiązania stosunków gospodarczych z resztą Europy, co podjęła za sobą płaceni gorówka za czynione zakupy. Znaczne również sumy pochłonięta propaganda dla przygotowania rewolucji światowej. (4)

WARTOSC RUBLA SOWIECKIEGO.

(ph) Okólnikiem do wszystkich kas państwowych rząd sowiecki ustalił kurs rubla złotego na 150,000 rubli sowieckich. (4)

OD ADMINISTRACJI

W razie jakichkolwiek niedokładności w doręczaniu pisma naszego przez roznosicieli, administracja uprzejmie prosi P. T. Prenumeratów o zawiadomienie jej o tem, w celu powzięcia natychmiastowych kroków dla usunięcia wszelkich niedokładności. D

Nowości

Piotrkowska róg Główny

1-sza serja
ostatnie 2 dni

„Uroda życia“ St. Żeromskiego

Józef Węgrzyn i
Marja Brydzińska
w rolach głównych.
Od wtorku 2-a serja

„Sztuka kochania“

Jeżeli ktoś z was, Łodzianie,
Nie wie, co miłości sztuka,
Dowieciez się będzie w stanie,
Niech w niedzjęle wiedzy szuka,
Prędzej bilet niech kupuje
Na wieczór „Sztuki miłości“,
A potem niechaj, stosuje
Przepisy te w rzeczywistości.
Świątą ową filozofię
Opowiedzą wam dwie Zofie:
Modrzejewska i Myslakowska,
Jedna śliczna, druga boska,
Pożatem Leszczyński Jerzy,
Za którym rój dziewcząt bieży,
Oraz Kochanowicz Jan
Także bardzo miły pan.

SALA FILHARMONJI, Dzielna 20

Dziś, dnia 5 lutego 1922 r. o godz. 9 w.

„SZTUKA KOCHANIA“

Teorja pieśczoł. Taktyka miłości. Ukąszenia miłosne.

Juljana Eysmontta

Słowo wstępne wypowie autor.

Bilety w kasie Filharmonji od godz. 10—1
i od 3—7. 330pl

31. — Bank Rzemieślniczy przy Towarzystwie Rzemieślniczym „Resursa“. Spółdzielnia z odpowiedzialnością udziałami. Siedziba Spółdzielni jest Łódź, ul. Kilińskiego 117. Odpowiedzialność członków za zobowiązania Spółdzielni ogranicza się udziałami. Celem Spółdzielni jest podniesienie handlowo-wytwórczego dobrobytu i poziomu kulturalnego swych członków. Udział członka wynosi 2,000 marek, płatnych w 4 ratach miesięcznych. Zarząd stenowij. Antoni Piotrkowski, Stanisław Majewski, Jan Kłiak, Kazimierz Kasprus, Karol Danielczyński i Wacław Jaguś. a) Czas trwania spółdzielni nieograniczony, b) wszystkie ogłoszenia Spółdzielni przewidziane Ustawą, winny być drukowane w Rozwoju i Kurjerze Łódzkim, c) Zarząd składa się z 6-ciu członków. Oświadczenie woli Spółdzielni na zobowiązaniach podpisują dwaj członkowie zarządu, d) rok obrachunkowy — zgodny z kalendarzowym, e) specjalnych ograniczeń uprawnień zarządu statut nie przewiduje, f) likwidacja zgodnie z Ustawą z dnia 29 | X — 20 roku.

346B

Wydział Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi.

„MARGOT“

PIOTRKOWSKA 64.

Poleca na sezon karnawałowy:

Suknie jedwabne trykotowe. 337p

Pończochy jedwabne,

Suknie domowe i wizytowe.

SUKNIE	od 4900.—	SZALE weł.	od 1500.—
BLUZKI	„ 950.—	Pończochy	„ 490.—
REFORMY	„ 1300.—	SZALE z czapkami.	„ „
STANIKI	„ 790.—	HALKI, CZEPECZKI	„ „

Pantofle Zakopiańskie dla dzieci i dorosłych.
Wykwintną bieliznę damską!!!

Biuro Agenturowe „MOBILE“

Łódź, Juljusza 4

otrzymało na okręg Łódzko-Kaliski

wyłączne zastępstwo Fabryki Rowerów

K. LIPINSKI, Warszawa

Poleca hurtownie i detalicznie ze składu w Łodzi przedwojennej jakości rowery wszechświatowe

wej marki

„MAISON ORMONDE“

i wszelkie zapasowe części do nich. (342P)

Obuwie

WIKWINTNE
NAJNOWSZYCH FASONÓW

i z najlepszych materiałów

Lekkie i pantofle

na bale i Maskarady poleca

A. Stelzner

141. Piotrkowska 141

Przyjmujemy zamówienia, jakoteż wszelkie roboty w zakresie szewstwa wchodzące, po cenach przystępnych. 34710

Potrzebni chłopcy z kaucją

do roznoszenia gazet

Zgłaszać się do „Rozwoju“ 348D2

Tanio do sprzedania

wzrostu sklepowe i restauracyjne jak: stoły, krzesła, ławy, kredensy, bufety, wagi, aparat i maszyna do cięcia, miedziany i wiele innych rzeczy z powodu zwinięcia interesu J. PIETSZYCKI, GAŁKOWEK. (327p)

Magazyn bielizny i towarów galanteryjnych A. Spodenkiewicza

ul. Piotrkowska 150 i ul. Konstantynowska 26.

Rekawiczki
Pończochy
278P2

Koszule frakowe
Bielizna damska
Torebki balowe

Krawaty
Chustki

UCZELNIA PRAKTYCZNEJ HANDLOWOSCI KAROLA 8 PAWŁA KINA KAROLA 8



Księgowość gruntownie i praktycznie,
Stenografia najłatwiejszego systemu,
Wszelkie nauki handlowe i języki

Do sprzedania

całkowite urządzenie biurowe ze wszelkimi akcesoriami po VI Tow. rzystwie póź. — Oszczędność owem. Obejrzeć i o warunkach dowiedzieć się można codziennie między 12 a 1 w południe. Przejazd № 14 I piętro. 306K

KURSY BUCHALTERSKIE

HENRYKA LUBINSKIEGO

Buchalteria, korespondencja rachunkowa handlowa, stenografia pisanie na maszynach oraz poprawianie charakteru pisma, Ukończenie kursów upoważnia do objęcia posady biurowej. Wydawnictwa kursów podręczniki buchalterii i korespondencji do nabycia w księgarniach i kancelarii kursów, Piotrkowska 79 (186F4)

GORSETY na świeższych fasonach gotowe i na obstatunek

poleca Pracownia Gorsetów

„MARTA”

Łódź, PIOTRKOWSKA 130, (w podwórzu).

Biastronosze, pasy brzuszne, prostotrzymacze i t. p. Przyjmuje się reperacje, przeróbki i pranie gorsetów.

LECZNICA CHOROBY ZĘBÓW LEKARZA-DENTYSTY H. PRUSS

14a Piotrkowska 145

za plombowanie, oraz wprawianie zębów
ortofonacja podfu taksy, 291P20

Radzę wszystkim z odwiedzić skład hurtowo-det. pod firmą „Najtańsze źródło”

bo w mieszkaniu prywatnym
Łódź, ulica Dzielna № 34.

Madapolamy, Piłtno rozmi, Piłtno kolor, Purpur (wspły), Prześcieradła, Ręczniki, Obrusy, Kapy, Surówki, Cagły, Chustki, wełna na Suknie i Bluzki, Etaminy, Batysty, Krętony, Woale, Szewoty, Bostony, Korty, Sukno, Welury, Satyny i inne tow.

Jedyny najtańszy skład zakupów dla kupców i kooperatyw!
Ceny znacznie niższe! 150B

Wyższa szkoła kroju i szycia

„JOZEFINY”

w nagrodzona na wystawie pracy kobiet w Warszawie złotym medalem, w Belgii srebrnym i dyplomami uznania

Łódź, Piotrkowska 163

Kursy wyższe i niższe Metoda kroju podług systemu francuskiego i angielskiego Gruntowna nauka pasowania mi. ze nia i upinania

Dla początkujących przygotowujemy kurs szycia. Przy szkole duża pracownia sukien, gdzie uczennice nabierają wprawy i gustu. Po złożeniu egzaminu w Cechu otrzymują patenty cechowe, lub świadectwa prywatne. 355K

Fabryka z. sztywów szkolnych

A. Biegański

ŁÓDŹ

Nawrot 41

Ceny konkurencyjne (263B)

Kupuje meble

dywany, maszyny do szycia futra, garderobę i sprzęty domowe. WAJCMAN Dzielna 19 (251P6)

Choroby weneryczne i skórne (Dla kobiet i dziewcząt) Dr. Marja (299K6)

JOZEFOW -- LEWINSONOWA

G. prz. od 5-7 pp. dla biednych od 2-3 pp. CEGIELNIANA 6

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób wenerycznych i skórnych. Ul. Ewangelicka 2. Godz. przyjęć od 9-2 i od 6-8. Panie od 5-6. 304 4

Dr. Feliks Skusiewicz

ul. ANDRZEJA 11.

Choroby skórne i weneryczne godziny przyjęć od 9-11 i od 5 do 7 i pół pp. Panie od 5-6. 49-B-8

Sprzedaz drzewa dębowego

w szczapach dług. 1 metr. cięcia 2 letniego na wałony i części ul. Piotrkowska 213 | 215e parter. 3317

Dr. med. E. Zeligsonowa

Choroby kobiece, skórne, weneryczne (kob.) Usuwanie włosów z twarzy elektrolizą. Przyjmuje od 11-3. Ul. 6-go Sierpnia 1 (Benedykta) 328D

Dr. Artur Banasz urolog.

(Choroby nerek, pęcherza dróg moczowych, chron. rzeza czka) przyjmuje od g. 5 do 7. Moniuszki № 11. 55g

Skóry

Nowo utworzony SKLEP CHRZESCIJANSKI

Piotrkowska 175 a. poleca skóry w różnych gatunkach po cenach fabrycznych. 352B

Obiady

zdrowe i smaczne na miejscu miasto wydaje Orla 25 m. 22 lp prawa Cf. (244K0)

KUPUJE

brylanty, złoto, srebro, perł damenty, stare zęby, garderob pracę ceny najwyższe. Konstantynowska № 7. prawa obcy - sze piętro Z. MILICH (274d)

Nasiona

warzywne, kwiatowe i rolne, krajowe i zagraniczne pierw szorzących hodowców poleca, Skład Nasion J. SKORASINSKI Łódź Konstantynowska 37. (58P)

Tanie obuwie!

Nadszedł świeży transport konkurencyjnego obuwia. Męskie złote 5.300, męskie czarne 5.000, damskie złote 5.7000, damskie czarne 4.900, buty chromowe 8.500, buty filcowe 8.500. można nabywać w Polskiej Firmie Główny skład Drewnowska 33, I-e piętro, filja Zgierska 37 w sklepie 32 D

Lecznica Lekarzy Specjalistów

Piotrkowska 17, (drugie podwórze) przyjmuje chorych we wszystkich specjalnościach — od 9 ej do 5 ej po poł. — Cena za poradę 300 mk. 103F

Dr. med. Braun

Południowa 23

specjalista chor. skórnych i wenerycznych
przyjm. 10-1, 5-8 panie 4-5. (515K4)

Zawodowa Szkoła kroju szycia i robót ręcznych

A. Kopydłowskiej

Łódź, Piotrkowska 154.

Kurs kroju, szycia, pasowania i modelowania Uczeńce otrzymują świadectwa. Kurs wszelkich robót ręcznych, słoju, robót freblowskich, introligatorstwa, rysunków i wymanek. Zapisy od 10-ej do 1-ej. Dla pracujących kursy wieczorowe. Sprzedaż fasonów papierowych. 533K

DRUKARNIA

„ROZWÓJ”

przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres drukarstwa.

Ważne dla remontujących samochody nabyte z „Demobilu”.

Radjator, motor 12 H. P., latarnie, magneta, karboratory gumi, rurki miedziane, blacha mosiężna i inne przybory samochodowe sprzedaje:

BIURO AJENTUROWE

„MOBILE”

Łódź, ul. Juliusza № 4

Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi

ul. Krótka 4

podaje do wiadomości swych członków, iż w poniedziałek 6-go lutego r. b. o godzinie 5-ej po południu odbędzie się w lokalu własnym

zebranie informacyjne

w sprawach nader ważnych. O liczne przybycie na zebranie za rasya ZARZAD.

U. obne ogłoszenia:

Kupno i sprzedaż:

AAA Kupuję meble dywany i futra garderobę bieliznę maszyny do szycia płace najwyższe ceny Łazak Benedykta 29 m 15 parter 448-9

AA Kredens stół krzesła otomane łóżka materace szafy łazienki bieliznę sprzedam tanio Piotrkowska 231-4 front 401-5

A Łóżka, szafy, bielizniarki, stół, krzesła, otomane materace kredens i wózek dziecięcy sprzedam tanio S. enkiwicza 50 oficyjna II wejście II piętro mieszk. 26. 724-2

A Meble sypialnego stołowego szafy otomane bielizniarki. Lustro i wieszak bielizny szafki we róg jeleni wyprzedam tanio Piotrkowska 225-5 front. 701-2

A Łóżka materace łazienki szafy bielizniarki otomany stół kredens sprzedaje najtaniej Piotrkowska 101 Karczak 798-2

Do sprzedania zaraz 45 morgów gospodarstwo budynki młotowne. Wiadomość gm. Piskowice Wielka wieś Józef Piłkiński. 715-1

Kupuje złoto srebro wszelką bieliznę garderobę używaną i w Rutkowska sklep komisowy Główna 55 487-5

Pryczki, najnowszymi fasonów, Wolany, Powozy, Lando, sprzedam Kilińskiego 28. 699-5

HANTLE (ciężki) kupię Oferty z ceną w Rozwoju pod Hantle 617-5

Towarowe bryki pojedyncze parokonne, Resorki sprzedam Kilińskiego 28. 699-2

Okazyjnie tanio Obyczki, słubne złote pierścionki i różna bielizna oraz garderoba nowa i używana Rutkowska sklep komisowy Główna 55 570-1

Domy do sprzedania oraz różne posesje Al. 1 Maja 16. Wozniak. 747-2

Sklep do sprzedania dobrze prosperujący z powodu dwóch aspiantów niezadających się. Krucza 4 wiad. w sklepie 765-1

Sprzedam plac 2680 łokci kw. przy Dzielnej naprzeciw szkoły Handlowej Wiadomość Andrzejka 54 m 5 777-1

Restauracja w centrum miasta do sprzedania Al. 1 Maja 16 750-2

Dla chrześcijan mam do sprzedania plac, wille i małe posesje zaraz wolne, interesy handlowe sklepy składki otepcze ceny od umowy Piotrkowska 284-51. 185-1

Gospodarka 27 morgów blisko U szosy 7 wiorst za Lutomięskiem, dobrze zagospodarowana z maszynami i inwentarzem do sprzedania cena 10.000.000 mk wiadomość Łódź Cegielińska 81 F Janas I piętro 782-1

Sprzedam salonik samochodowy Rzgowska 9 mieszk 3 886-1

Sprzedam łóżko żelazne toaletę bieliznę towar męski Przejazd 24-3 814-1

Magiel do sprzedania Gubernatorska 31 792-6

Dom piętrowy murowany mający 17 pokoi z ogrodem owocowym i zabudowaniami gospodarskimi tuż przy rzece 6 morgów ziemi w Wolborzu szosa Piotrków-Tomaszów. Baby sprzedam lub zamienię na dom z ogrodami zabudowaniami w Zgierzu Wiadomość Szpakiewicz sędzia pokoju Stryków 799-2

Szafę masyw dębową jasną sprzedam tanio byle zaraz Grabawa 52 w stolarza 805-2

Do sprzedania poł domu przy rynku w tym sklep i amble bielizny do sprzedania Wiadomość Parjaniec Warszawska 16 Piwiarza 819-2

Sklep spożywczy z mieszkaniem do sprzedania bardzo tanio zaraz Wysokiego 3 przy Rzgowskiej 797-1

Schichtmaszynę Scheinewarską prawie nową sprzedam marki „Zet Zet“ za przystępną cenę wiadomość Krucza 9 Grabowski. 801-2

Sprzedam 10 szaf dębowych i kuchenne urządzenie Stolarnia Krucza N 1. 804-1

Sklep spożywczy do sprzedania tanio, byle zaraz. Wiadomość ul. Andrzeja N 41, Fieroch. 682-3

Mostjmy saktne bluzki sportowe czki palta tanio sprzedaje Główna 11 sklep Przyjmuje wszelkie obstalunki krawiec dams i uwaga Główna 11 A Szynder 819-6

Sprzedam fabrykę nadającą się na 3 zace przedziałni przytem dotk mieszkalny o 5 mieszkanach motor elektr. na 22 1/2 konia razem 25 milionów marek wiadomość Dębowa 7 m 11 2 piętro 829-3

Na bardzo korzystnych warunkach byle zaraz do sprzedania gospodarstwo rolne 50 morgów z komletnym inwentarzem żywym i martwym i zabudowaniami oraz 5 uruchomione fabryki dom w miejscie fabrycznym z restauracją i koncesją i wiele innych majątków ma Biuro pośrednicze Fortuna ul. Wólczyńska 103 834-5

Pies do sprzedania rasy wilczczej 10 cio miesięczny bardzo zły zdołny jest dla nocnego stróża do fabryki Wiadomość ul. Napiórkowskiego 13 dawniej Starożarska w szewca 850-1

Kupię dom za dwa miliony al. lubo zamienię gospodarstwo 16 morgowe z budynkami maszynami zasewem zimowym na kamieniec w Łodzi Andrzejka 58 Jędrzejewski 10-3 gozc 841-e

Kawiarnia z ładnym lokalem i sklepem spożywczy z mieszkaniem w dobrym punkcie zaraz do sprzedania Wiadomość Górny Rynek ul. Lubelska 8 19 856-1

Maszyny pończosznice kupuję sprzedaje przyjmuje do reperatury M Szreter Piotrkowska 185 843-1

Dwie szafy dębowe przedwojenne lustro i dywanik do sprzedania Krucza 4 m 18 852-2

Sprzedam suchkę jamniczkę podpalaną małą pokojową dwuosiową Przejazd 49 sklep 852-2

Kupię plac w Łodzi Oferty z wymienieniem ulicy i ceny do Rozwoju pod Plac 857-3

Sprzedam dwie cieciny mrowiane oraz sklep z mieszkaniem i elektrycznym oświetleniem Targowa 12 Szmydt przy Gazowni 858-5

Maszynę do szycia sprzedam Gubernatorska 21 m. 6. 855-2

Sklep kolonijno-spożywczy z urządzeniem pierwszorzędnym. zaraz do sprzedania przy ul. Brzeziskiej za 180.000 mk. Wiadomość Nowo-Dworska 22 w sklepie. 828-1

Sprzedam 2 łóżka z materacami 2 szafy 6 krzesel lustro stół wszystko dębowe. Rzgowska 51 gospodarz. 216-2

Sklep spożywczy do sprzedania wraz z mieszkaniem w dobrym punkcie niedrogo. Powód samotność. Wiadomość u gospodarza al. Krucza Nr. 6. 780-3

Do sprzedania drzewo z rozebranego domu zdadne jeszcze do budowania. Wiadomość Nowo-Zarzevska Nr. 5 m. 2. 853-1

Pierwszorzędne kaucjonowane Biuro Handlowo-pośrednicze Aleksandra Taszyckiego Łódź Piotrkowska 90 telefon 840 Bydgoszcz Dworcowa 15 ma do sprzedania w całej Rzeczypospolitej domy, wille, majątki, gospodarki, młyny, fabryki, interesy handlowe. Złatwa a szybko i solidnie. 854-1

Do sprzedania różne meble. Wiadomość Miedziana 12, gospodarz. 851-2

Różne:

AAA Kursy buchalteryjne Pułsta 15 m. 6. Nauki handlowe, kursy stenografii, arytmetyki pisma piękne i pisanie na maszynie. 745-1

AAA Na wypłaty franki i różnie towary lokciowa Kilińskiego 40-10 front 2 piętro.

A kuszerka Pipikowa przyjmuje Piotrkowska 152-14 324-5

A kuszerka Pipikowa przyjmuje zamówienia wśród miłośców i przyjezdnych Piotrkowska 152-14 700-8

Potrzebna służąca do wszystkiego z dobrem świadectwem Główna 5 m 14 759-3

Potrzebna zdolna prasowaczka Pralnia Piotrkowska 88 803-2

Potrzebny spólnik do zakładu wódek z kapitałem oferty w Rozwoju pod Skład 787-1

Młodzieniec z IV kl. wykształceniem szkoły handlowej ze znajomością buchalterji pojeźdycznej podwójnej poszukuje posady w jakimkolwiek interesie Łaskawe oferty proszę składać do Adm. Rozwoju pod Młodzieniec 788-1

Potrzebna zaraz zdolna prasowaczka na drobniaki do pralni N. Szubocińskiej ul. Pomorska 28. 810-2

Chłopca większego wezmę do terminu na stolarza Zachodnia 51. 811-1

Lekeje francuskiego grupami oddzielnie. Konwersacja. Szkołom usłepstwo. Kilińskiego 77 815-1

Poszukuję zajęcia lub korepetycji w godzinach rannych oferty sub „Zajęcie“ składać w Red. kuj. 808-4

Młoda inteligentna paniątka poszukuje jakiegokolwiek posady biurowej ewentualnie kasjerki oferty pod „Biuralis ka“, do Rozwoju 806-1

Kawaler przemysłowiec, lat 19, posiadający milionowy majątek, poszukuje paniątki do lat 19, sympatycznej, klasycznie zbudowanej i przynajmniej z 6 kl. wykształceniem w celu matrymonialnym Łaskawe oferty proszę składać (do tygodnia przyszłego) włącznie z fotografiami i krótkim życiorysem do „Rozwoju dla „Lous“ 812-1

Pożyczę na hipotekę zaraz po Tow. Kred. Mk. 3.000.000-Oferty do „Rozwoju“ pod „B. S.“ 743-1

Poszukuję zajęcia w pralni mam Proczną praktykę prasowania oraz mogę się zająć kantorem. Oferty proszę pod „Poszukujaca“. 741-1

Jeżomością W J upraszam o zwrócenie fotografii pod inteligentna S M do Rozwoju 739-1

Kawaler poszukuje pokoju w meblowanym Of. pod pokój. 716-2

Paniątka izraelitka poszukuje pracy jako manicurzystka również zna czasami dam Andrzeja 29 tryzier. 762-1

Aptekom, droguerjom dostarcza Neo Fosfatynę Galena. Dom Agencji Handlowej Michał Nodzeński, Kraków, przedstawiciel na Małopolskę. 59s.

Poszukuję pożyczki 150 tysięcy na pierwszy raty hipoteki Oferty do Rozwoju pod Pożyczka 703-1

Spótniczki z 5 mil marek poszukuje do założenia interesu samochodowego Oferty pod Samochód 656-2

Kawaler lat 35 mechanik poszukuje panny lub wdówki w celu matrymonja n m z posagiem. Rzecz traktuje serio. Oferty moźliwie z fotografią pod „Harry“ w „Rozwoju“. 817-2

STUDENT udziela matematyki, łaciny, chemii fizyk. języków. Kilińskiego 86, m. 8, gozina 4-5. 827-1

FOTOGRAF retusier poszukuje posady. Łaskawe oferty do „Rozwoju“ dla „Zawiszy“. 818-5

Krawiec pierwszorzędny przyjmuje wszelkie roboty krawieckie po cenach znacznie niższych. Nawro 21 Jagielski. 815-5

ZURNALI mój przeglądanie, sprzedaż agencja „Ogniw“ Rosciszewskiej Sienkiewicza 67. 845-1

Wypóczyzę na hipotekę w całości sumę Nr. 1 po towarzyszcie. Wiadomość Andrzejka 3 sklep p. Bogusławskiej. 845-5

WYCHOWAWCZYNI do poznania z językiem polskim, niemieckim poszukuje miejsca. Agencja „Ogniw“ Rosciszewskiej Sienkiewicza 67. 844-2

Młoda paniątka poszukuje pracy w biurze lub kantorze fabrycznym posadająca praktykę może być na wyjazd. Oferty proszę składać do adm. „Rozwoju“, pod „Posada“ 838-5

Szyje bieliznę i garderobę. Sosnowa 1-24 2 piętro 814-5

Potrzebny chłopiec do hotelu Wiadomość ul. Zielona 12 856-1

Potrzebni zdolni agenci do portretów Piotrkowska 69 lewa oficyjna 1-sze wejście 3 piętro m. 41 835-1

Sklep pracownia trykotoży z obszernie wyrobioną klientelą z powodu wyjazdu do odstepienia Kilińskiego 146 817-2

Student udziela korepetycji w zakresie 8-mlu klas Gdańska 46-11 822-5

Potrzebna prasowaczka; dziewczyna na posługi pralni Wschodnia 36 842-3

Przybyłkoł się ples duży wczel. 1-ty brązowe nakrapiany o. debrać można za zwrotem kosztów Dolna 40 Wyderka Tomasz 859-1

Oddam chłopca 11 letniego w termin za rzeźnika Wiadomość Przędzalniana 52-7 840-2

Pokój umebliowany z osobnym wejściem do wynajęcia Karola 18-5 831-2

Starsza inteligentna wdowa poszukuje miejsca gospodyni bezdzietnego małżeństwa lub samotnej osoby względnie księdza Oferty w Rozwoju pod „F. R.“ 835-2

Potrzebna jest dziewczyna do wszystkiego Wólczyńska 109 m. 6 835-2

Widzisz dobrze na gospodarstwie i szyciu oszczędna uczciwa i pracowita poszukuje posady do zarządu domu Oferty pod Aleksandra do Rozwoju 837-2

Inwalida wojskowy lekko szl. leczący poszukuje jakiegokolwiek pracy lub zajęcia Łaskawe oferty proszę składać do red. Rozwoju pod „Inwalida“ 835-5

Zagubione dokumenty

Rybożyński Józef Górny Brussa zagubił paszport polski wydany w Brussie 801-2

Stanisława Nikołajewska zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi 795-2

Zborowska Stefania zagubiła paszport zagraniczny wydany w Wschodniej Galicji 794-2

Marja Stróżyk zagubiła paszport i świadectwo wydane w Poznaniu 846-3

Szymanek Piotr zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Geyera 849-1

Skradziono dowód osobisty wydany w Łodzi przez kom. Pol Pań z d 22-VII 21 r na imię Lejby Libensztejna N 169 L 852-3

Wójcik Franciszka zagubiła paszport niemiecki wydany w Skierniewicach 820-5

Wdziński Stefan Wspólna 3 (Baluty) zagubił paszport polski wydany w Łodzi 821-5

Zagnęła legitymacja wolnej jazdy na imię Antoniny i Ksawera Wojciechowskich wydana w Dyrekcji K E L w Łodzi 824-1

Werzbicki Antoni Leszno 33 zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi 826-5



DENA OGŁOSZEN PRZED TEKSTEM I W TEKSCIE — 180 mk. ZWYCZAJNE — 40 mk. NEKROLOGI — 90 mk., KOMUNIKATY — 100 mk. DROBNE OGŁOSZENIA BEZTERMINOWE — 5 mk. ZA WYRAZ, DUŻE LITERY 80 mk. DLA POSZUKUJĄCYCH PRACY — 4 mk. OGŁOSZENIA ZAMIEJSCOWE 50 PROC. DROŻEJ ZAGRANICZNE 100 PROC. DROŻEJ. Stronica przed tekstem dla ogłoszeń podzielona na 3 łamy, za tekstem 5 łamów. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój“ w Zgierzu u p. Lacha, w Pabianicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa. Każda nocna podwójka obowiązuje już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Red. odpowiedzialny Seweryn Bagdowski. W tłoczni W. Czajewskiego.